Czwartek, 15 kwietnia 1937 - Nr. 87
(Pismo wychodzi w dniu datowania).

12 stron

# DZIEŃ BYDGOSKI
ILUSTROWANY

10 GR.

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, Plac Wolności 1. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 206.868

## „Odpowiedź" niemiecka na encyklikę papieską

### Co zawiera nota rządu Rzeszy do Watykanu?

**Berlin 14. 4. (PAT).** Dziś podano lakoniczny komunikat o nocie rządu Rzeszy, złożonej przez ambasadora niemieckiego przy Watykanie, w sprawie opublikowanej przed czterema tygodniami encykliki papieskiej, dotyczącej sytuacji kościoła katolickiego w Niemczech.

Zwraca uwagę fakt, że nota niemiecka, którą nazywają tu **„odpowiedzią"**, wręczona została po tak długim odstępie czasu, co dowodzi, iż opracowaniu tekstu poświęcono dużo uwagi. Jak słychać **poważna dyskusja toczyła się nad pytaniem, czy i w jakiej formie rząd Rzeszy odpowiedzieć ma na encyklikę papieską.** Encyklika ta nie była bowiem bynajmniej notą dyplomatyczną, nie kierowała się bezpośrednio pod adresem rządu Rzeszy lecz zwracała się **do biskupów niemieckich.**

Rozważając treść noty, stwierdzić można, iż:

**1) rząd niemiecki uczuł się dotknięty odwołaniem się encykliki do opinii świata i podkreśla, że podobny apel nie znajdował się nawet w encyklice, skierowanej przeciw bolszewizmowi;**

**2) nota niemiecka dowodzi, iż Rzesza zdecydowana jest konsekwentnie i bezkompromisowo przeprowadzać swój program totalizmu w każdej dziedzinie życia.**

Ustęp noty, mówiący o **„spokojnym rozwoju kościoła katolickiego w Niemczech,** zależnym od przyszłego stanowiska Watykanu", stanowi pewnego rodzaju przestrogę, złagodzoną zresztą zapewnieniem, iż rządowi Rzeszy zależy również na dobrych stosunkach z Watykanem.

## Na Zamku

**Warszawa, 14. 4. (PAT.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj — w obecności marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza — pp. prezesa Rady Ministrów gen. Sławoj - Składkowskiego, wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego i ministra Spraw Zagranicznych J. Becka.**

## Prezes Związku Dziennikarzy RP. u Pana Premiera

**Warszawa** 14. 4. (PAT). Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął w dniu 14 bm. prezesa Związku Dziennikarzy RP. płk. M. Ścieżyńskiego, który w imieniu prezydium Związku zaprosił Pana Premiera na walny zjazd Związku Dziennikarzy RP. w dniu 18 bm.

## Przeszło milion złotych ofiarował Śląsk na FON.

**Katowice,** 14. 4. (PAT.) Wojewódzki Komitet Funduszu Obrony Narodowej opracował sprawozdanie z akcji zbiórki w okresie od 1 lipca 1936 do 27 lutego 1937 r. W okresie tym na rachunek śląskiego wojewódzkiego komitetu F. O. N. wpłynęło **1.030.884 zł.**

Akcja Funduszu Obrony Narodowej po okresie zimowym, w którym wysiłki społeczeństwa skoncentrowano w akcji pomocy dla bezrobotnych, jest wznowiona i już obecnie zadeklarowano na mies. kwiecień i maj kwotę 57.000 zł.

## Zadraśnięta duma władców mórz

### Blokada i miny hiszpańskie w Izbie Gmin

**Londyn,** 14. 4. (PAT.) Dzisiejsza debata w Izbie Gmin wywołuje w społeczeństwie angielskim duże zainteresowanie, jako że sprawa obrony żeglugi brytyjskiej na morzach jest zagadnieniem bardzo popularnym. Cała debata obracać się będzie głównie dokoła sprawy min, założonych na terytorialnych wodach biskajskich. Zainteresowane sfery żeglugowe usiłują obalić argumentację rządu o założonych minach i jeden ze statków brytyjskich, zatrzymany w St. Jean de Luz wyruszyć miał dziś nad ranem, mimo ostrzeżeń do Santander, położonego o 45 mil na zachód od Bilbao. Podobno trzy krążowniki hiszpańskiej floty wojennej rządowej przybyły na wody w Santander i zamierzają zaatakować siły morskie powstańców dla przerwania blokady Bilbao.

**Londyn** 14. 4. (PAT). Armator angielski Newbigin z New Castle oświadczył przedstawicielom prasy, że związek armatorów półn. Anglii wyśle delegację do Londynu, z żądaniem zwrócenia uwagi rządu na **trudności,** jakie stwarza w żegludze **blokada Bilbao i innych części wybrzeży hiszpańskich.** Deklaracja Baldwina sprawiła zawód armatorom. W tych warunkach skompletowanie załóg dla żeglugi po wodach hiszpańskich, mimo wysokich płac i stawek ubezpieczeniowych, będzie jeszcze trudniejsze.

### Burzliwe obrady w Izbie Gmin

**Londyn,** 14. 4. (PAT) Na dzisiejszym popołudniowym posiedzeniu Izby Gmin zabrał głos leader Labour Party Attlee, który omawiając sytuację na wodach hiszpańskich w pobliżu Bilbao, zgłosił **wniosek, wymierzony przeciwko rządowi,** wyrażając ubolewanie z powodu braku opieki rządowej nad okrętami brytyjskimi.

Odpowiedział mu **Sir John Simon** bardzo obszernie, wyjaśniając stanowisko rządu.

**W czasie wywodów ministra, opozycja niemal nieustannie przerywa mu okrzykami szyderczymi, tak iż w pewnym momencie minister siada. Po uciszeniu się Izby sir John Simon kontynuuje swą mowę, opisując sytuację w Bilbao. Według danych admiralicji, cały rejon pod Bilbao i Santander jest podminowany. Marynarka brytyjska mogłaby utorować sobie drogę do każdego portu hiszpańskiego, lecz jedynie przy pomocy wielkiej floty poławiaczy min, a to oznaczałoby porzucenie nieinterwencji. Obecna polityka nie jest wyrazem kapitulacji przed jakimkolwiek rządem. Uważam — dodał minister — że korzystniejsze dla W. Brytanii, aby była krajem przyjaznym, który uczciwie stara się o to, by nie stanąć ani po jednej ani po drugiej stronie.**

W zakończeniu minister wezwał Izbę, aby poparła rząd w tej sprawie.



## Przed bliską obniżką cen nawozów sztucznych

**Warszawa,** 14. 4. (PAT) Komisja kontroli cen pod przewodnictwem wiceministra Jastrzębskiego obradowała dzisiaj nad wnioskami, zmierzającymi do **obniżki cen nawozów sztucznych** na okres najbliższy, zastąpienia saletry wapniowej w wypadkach braku tego produktu saletrą sodową, po cenach saletry wapniowej, która jest tańsza od saletry sodowej, oraz nad wnioskami, zmierzającymi do rozszerzenia sprzedaży **na ulgowych warunkach kredytowych nawozów dla okręgów, dotkniętych wymarznięciem oziminy.** Wnioski te dotyczą okresu przejściowego, to jest okresu do nowego sezonu nawozowego, rozpoczynającego się w maju i czerwcu.

Nadto komisja kontroli cen obradowała nad wnioskami, zmierzającymi do **obniżki ceny mydła.**

## Nowy wojewoda lwowski

**Warszawa,** 14. 4. (PAT.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował dotychczasowego wojewodę tarnopolskiego p. Alfreda Biłyka wojewodą lwowskim.

## Straszliwa katastrofa samochodowa między Nowem a Gniewem

### 3 osoby zabite, w tym 4-miesięczne dziecko

**Wczoraj około godz. 18 wydarzyła się straszliwa katastrofa samochodowa na szosie między Nowem i Gniewem w pobliżu Małej Karczmy (na kilometrze 10.200). Samochód DZ 66-40, którym jechał z Torunia do Gdańska kierownik firmy Rychter (Toruński Młyn Parowy) p. Woroch w towarzystwie żony z 4-miesięcznym dzieckiem oraz siostry, wpadł na drzewo i uległ zupełnemu rozbiciu. Podczas gdy sam kierowca samochodu p. Woroch doznał tylko lżejszych obrażeń, żona jego i siostra oraz dziecko poniosły śmierć na miejscu. P. Woroch znajduje się obecnie w szpitalu w Gniewie. Zwłoki ofiar straszliwego wypadku zabezpieczono na miejscu do chwili przybycia komisji sądowej z Grudziądza. Przyczyna tragicznego wypadku na razie nie jest znana.**

**Tragiczna śmierć ofiar katastrofy okrywa ciężką żałobą rodzinę znanego w szerokich kołach adwokata toruńskiego dr. Monne'go, którego córką była zmarła śp. Worochowa.**

*To prostu*

# Nowy atak

Niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę na łamach naszego pisma, na wzmożoną akcję komunistycznej partii w Polsce.

Obecnie prasa stołeczna przynosi rewelacyjne informacje o **natarciu kampartii na wieś,** przy czym wysuwane przez komunistów hasła i cele zgodnie z ostatnimi instrukcjami Kominternu mają charakter mocno... patriotyczny.

Zakończenie komunistycznej odezwy hasłem: **„Cześć pamięci kosynierów racławickich i Tadeusza Kościuszki“,** świadczy o stosowanej przez kompartię metodzie, polegającej na usypianiu czujności i zagrywaniu na patriotycznych uczuciach polskiego włościaństwa.

W miarę zbliżania się pierwszego maja rośnie nasilenie agitacji komunistycznej, której niestety na rękę idzie wiele czynników, doprawdy nic z Kominternem nie mających wspólnego.

Rodzą się więc niefortunne pomysły masowej manifestacji włościańskiej w Racławicach, mnożą się zatargi na tle zarobkowym, zręcznie reżyserowane przez agentów komuny.

Polski robotnik, polski włościanin znaleźli się w sferze bardzo dobrze przemyślanego i przygotowanego ataku kompartii.

Jest rzeczą konieczną, aby wszystkie czynniki społeczne w obecnej chwili uświadomiły ogół społeczeństwa, by zaznajomiły uświadomiony element robotniczy i wiejski o środkach i metodach pracy kompartii, by zdemaskowały istotne cele, różnych pozornie niewinnych akcyj i wystąpień.

Tu nie może być różnic między nami — **cała Polska narodowo myśląca i czująca musi stanąć zwarcie i pokazać agentom komuny twardą pięść.**

Trzeba skończyć z pięknoduchami i politycznymi pływakami, którzy w imię przeróżnych „izmów“ bądź gonitwy za złudną popularnością idą może i nieświadomie na pasku komunistycznych agentur.

Sytuacja jest niewątpliwie poważną — wiemy, że władze staną na wysokości zadania, społeczeństwo polskie musi jednak swą postawą i nastrojem ułatwić pracę władz państwowych.

Jest to patriotyczny i narodowy obowiązek każdego Polaka wobec nowego ataku kompartii.

**(J. W-skł).**

# 50 okręgów miejskich Obozu Zjednoczenia Narodowego

## obejmie swym zasięgiem całą Polskę

### W końcu kwietnia zebrania organizacyjne w Toruniu, Grudziądzu i Chojnicach

WARSZAWA, 14. 4. (PAT). **Akcja organizacyjna O b o z u Z j e d n o c z e n i a N a r o d o w e g o zatacza coraz szersze kręgi, obejmując swoim zasięgiem coraz większe połacie kraju.**

**Organizacja miejska O. Z. N. ukonstytuowała d o t y c h c z a s 9 o k r ę g ó w: warszawski, łódzki, częstochowski, kaliski, g d y ń s k i, lwowski, tarnopolski, stanisławowski i lubelski.**

**Prezydium organizacji miejskiej O. Z. N. projektuje utworzenie o g ó ł e m 50 o k r ę g ó w, które obejmą zasięgiem swojej działalności całą Polskę.**

**W najbliższym czasie odbędą się dalsze zebrania organizacyjne organizacji miejskiej O. Z. N. w następujących miastach:**

**19 kwietnia r. b. — Wilno, 2 4 k w i e t n i a r. b. — T o r u ń; 24 kwietnia r. b. — Piotrków, 2 5 k w i e t n i a r. b. — G r u d z i ą d z; 2 6 k w i e t n i a r. b. — C h o j n i c e.**

**Na zebrania te wyjadą z Warszawy delegaci prezydium głównego, organizacji miejskiej O. Z. N.**




# Niepotrzebne i bezpodstawne alarmy Gdańska

Prasa niemiecko - gdańska alarmuje, że **Gdynia dystansuje** co raz bardziej swymi obrotami portowymi **port gdański.** Wczorajszy numer nar. - socjal. **„Morgen Zeitung“** zamieszcza artykuł p. t. **„Gdańsk pozostaje w tyle za Gdynią“,** w którym poddaje analizie liczby obrotów obu portów za miesiące luty i marzec, usiłując wykazać, jakoby młody port polski spychał Gdańsk na drugi plan.

Rozumowanie autora artykułu **jest w założeniu swym błędne.** Obroty portu gdańskiego **podniosły się znacznie w marcu w porównaniu z lutym,** tak samo, jak podniosły się obroty portowe Gdyni. Wzrost obrotów gdyńskich jest większy **zaledwie o mały ułamek procentu.** Tak minimalne fluktuacje są na porządku dziennym i nie mogą absolutnie dać asumptu do narzekań na niedostateczne wykorzystywanie portu gdańskiego przez polskie gospodarstwo narodowe. Przeciwnie, cyfry, przytoczone w artykule „Morgen Zeitung“ **są potwierdzeniem faktu, jak równomiernie rozkłada się wywóz i przywóz polski na oba porty naszego obszaru celnego.**



# Po kauczuk i miedź

## przyjechał dr. Schacht do Brukseli

**Paryż, 14. 4.** (PAT). Prasa francuska z ożywieniem komentuje wizytę dr. Schachta w Brukseli.

Głównym tematem rozmów brukselskich ma być nabycie przez Niemcy poważnej ilości **produktów oleistych, kauczuku, a przede wszystkim miedzi z Konga belgijskiego.** Transakcja ta miałaby opiewać **na sumę kilkuset milionów franków.** Jednakże, wedle „Le Journal“, rokowania natrafiają na **pewne trudności natury finansowej.** Rząd belgijski nie jest skłonny udzielić gwarancyj **finansowych dla firm belgijskich,** które podjęłyby się tej transakcji. Z drugiej strony Niemcy domagają się kredytów długoterminowych, obiecując poważne korzyści dla portów belgijskich, przez które byłaby skierowana część eksportu niemieckiego.

„Temps“ uważa misję brukselską d-ra Schachta za dowód, iż Rzesza zamierza rozszerzyć zasięg swoich stosunków handlowych i że przez to wizytę tę należy traktować jako pierwsze wyjście Niemiec **poza** system autarkii gospodarczej.

# Promocja w szkole podchorążych saperów

**Warszawa,** 14. 4. (PAT.) Dziś w szkole podchorążych saperów odbyła się uroczysta promocja absolwentów szkoły.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz wojskowych z gen. M. Dąbkowskim i gen. Kołłątaj - Srzednickim na czele. Uroczyste nabożeństwo polowe odprawił biskup polowy W. P. Gawlina.

# Wzrost eksportu polskiego do krajów zamorskich

## Dodatni bilans naszego handlu zagranicznego w marcu

**Warszawa** 14. 4. (PAT). Bilans handlu zagranicznego Rzplitej Polskiej i WM. Gdańska przedstawiał się w marcu rb. według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, następująco:

przywóz 279.747 ton. wartości 106.657 tys złotych;

wywóz 1.241.930 ton, wartości 107.841 tys złotych.

Dodatnie saldo w marcu rb. wyniosło 1.184 tys. złotych.

W porównaniu z lutym rb. handel zagraniczny w marcu wykazał olbrzymi wzrost, gdyż przywóz zwiększył się o 25.136 tys. zł., wywóz zaś wzrósł o 15.565 tys. zł.

**Warszawa** 14. 4. (PAT). W dwóch pierwszych miesiącach rb. daje się zauważyć dalszy wzrost eksportu towarów polskich do krajów zamorskich, który już dość wyraźnie zaznaczył się w roku 1936. Wartość eksportu polskiego do tych krajów wzrosła w porównaniu z analogicznym okresem z roku ub. o okrągłe 85 proc. i wyniosła 37.700 tys. zł.

# Zamiast 3-go dopiero 23 maja

## Wrzawa w Paryżu dokoła odroczenia otwarcia wystawy

**Paryż,** 14. 4. (PAT.) Sprawa terminu otwarcia wystawy paryskiej wysunęła się w tej chwili na czoło wszystkich zagadnień.

W ministerstwie handlu odbyła się konferencja z udziałem min. Bastida. Gen. komisarz wystawy p. Labbé poinformował min. Bastida, że na skutek opóźnień i trudności, na jakie napotykają prace na rusztowaniach wystawy, otwarcie jej, które miało nastąpić 3 maja, będzie musiało być odroczone. Szereg dzienników donosi, jakoby p. Labbé zaproponować miał otwarcie **wystawy dopiero 23 maja.**

Wiadomość ta wywołała duże wrażenie, ponieważ premier Blum swego czasu interweniował osobiście wobec robotników, zaznaczając, iż **punktualne otwarcie wystawy stanowi punkt honoru „frontu ludowego“.**

Ponieważ sprawa terminu otwarcia wystawy przekroczyła ramy zagadnienia ściśle technicznego, nabierając **charakteru politycznego,** konferencja u min. Bastida nie mogła definitywnie rozstrzygnąć tego zagadnienia.

Min. Bastid, po zakończeniu obrad, oświadczył dziennikarzom, iż jakkolwiek informacje o odroczeniu wystawy do 23 maja nie są ścisłe, to jednak termin otwarcia będzie zdecydowany w najbliższym czasie. Z tego oświadczenia wnioskują, iż **opóźnienie otwarcia wystawy jest już faktem dokonanym.** Sprawa ta będzie zdecydowana prawdopodobnie na najbliższym posiedzeniu rady ministrów.

W kołach gospodarczych Paryża chciano powiązać termin otwarcia wystawy **z uroczystościami koronacyjnymi w Londynie,** tak, aby turyści z dominiów angielskich, po zakończeniu uroczystości koronacyjnych (12—17 maja), mogli bezpośrednio przybyć do Paryża. Tymczasem, w razie odroczenia otwarcia wystawy do końca maja, można przewidywać **utratę kilkunastu tysięcy turystów.**

# Ucieczka z piekła madryckiego

## pod polską flagą i na polskim statku

### „Wilia“ wywiezie z Hiszpanii 66 azylantów poselstwa R.P. w Madrycie

WALENCJA, 14. 4. (PAT). **Rokowania prowadzone przez posła R. P. min. Szumlakowskiego z rządem hiszpańskim w sprawie ewakuacji Hiszpanów, korzystających z prawa azylu w poselstwie R. P., zostały pomyślnie zakończone. Rząd hiszpański zgodził się, aby 66 Hiszpanów - azylantów zostało przewiezionych autobusami pod flagą polską z Madrytu do Walencji. Azylanci zostaną załadowani na okręt polski „Wilia“, który zawinie do Walencji 16 kwietnia i wywiezieni poza granice Hiszpanii. Jest to ostatnia partia Hiszpanów, korzystających z prawa azylu w poselstwe R. P. poprzednia partia, złożona z kobiet, starców i dzieci została ewakuowana do Francji.**

# „Prawo“ linczu

## Spalili żywcem 2 murzynów

**New York** 14. 4. (PAT). Jak donoszą z Grenady w stanie Missisipi tłum napadł na więzienie, gdzie byli osadzeni **dwaj murzyni** którzy dokonali mordu na białym człowieku. Tłum wywlókł murzynów z celi i tuż w pobliżu więzienia **przywiązał ich do drewnianych belek i spalił.**

**KOMUNIKAT METEOROLOGICZNY.**

## Od 7 do 17 stopni C

Stan pogody w Polsce nie uległ większej zmianie: przy zmiennym zachmurzeniu notowano większe przejaśnienia w dzielnicach północno - wschodnich, natomiast w pozostałej części kraju notowano miejscami przelotne deszcze.

T e m p e r a t u r a o godz. 14-tej wzrosła do 7 st. w G d y n i, 10 w Warszawie, Lwowie, Kielcach, Lublinie i Zaleszczykach, 11 w Łucku, 12 w P o z n a n i u, Wilnie, Łodzi, Pińsku i Przemyślu, 13 w Krakowie, Zakopanem i T o r u n i u, 14 w Grodnie i Katowicach, a 17 w Cieszynie.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora, dnia 15 bm.: Na ogół chmurno, miejscami drobny deszcz, rankiem mglisto. Lekkie ocieplenie. Umiarkowane wiatry południowo - wschodnie. (Z tymi „u m i a r k o w a n y m i“ wiatrami coś się nie zgadza, przynajmniej u nas na Pomorzu! — przyp. **red.).**

# I Polska mą swoją Koubkową

## Znana lekkoatletka polska zmienia płeć

**Warszawa** 14. 4. Pisma warszawskie donoszą, że znana lekkoatletka, mistrzyni Polski w rzucie oszczepem, **Zofia Smętkówna postanowiła** poddać się zabiegowi chirurgicznemu, w następstwie którego **nastąpi** u niej zmiana płci.

Dzienniki podkreślają, że w kołach sportowych nie było tajemnicą, iż **Smętkówna nie jest 100-procentową kobietą.**

**Smętkówna ma około 25 lat i obecnie po Kwaśniewskiej jest najlepszą zawodniczką w Polsce w rzucie oszczepem.**

**Operacja zmiany płci ma się odbyć** w Warszawie, prawdopodobnie już za dwa tygodnie.

## Ciekawy turniej szachowy w Warszawie

**Warszawa** 14. 4. (PAT). Wczoraj wieczorem rozpoczął się bardzo ciekawy turniej szachowy o mistrzostwo Warszawskiego Klubu Szachowego.

Druga runda turnieju rozegrana zostanie **dzisiaj w czwartek.**

# Po zwycięstwie premiera van Zeelanda

(Korespondencja własna)

**Bruksela,** w kwietniu.

Przebieg walki wyborczej w Belgii był klasycznym i wielce **pouczającym przykładem stosowania kompromisu w polityce**

Zapasy wyborcze między Van Zeelandem, a młodym przywódcą ruchu nacjonalistycznego „Rex“ **zakończyły się zwycięstwem szefa rządu belgijskiego.** Wynik ten nie mógł budzić wątpliwości. **Premiera popierały wszystkie wielkie nawet krańcowo sprzeczne partie polityczne: — katolicy, liberałowie i socjaliści, a nawet komuniści,** oczywiście nie z sympatii dla pana Van Zeelanda, który należy do ruchu katolickiego w Belgii, **ale w obawie przed zwycięstwem i rozwojem prądu rexistowskiego.**

Walka wyborcza w Brukseli miała **przede wszystkim charakter symboliczny.** Po poważnym sukcesie wyborczym w maju r. ub. wódz rexistów p. Degrelle chciał zamanifestować dalszy rozwój swoich sił politycznych. W tym **celu spowodował złożenie mandatu w Brukseli przez jednego ze swoich podwładnych posłów** i wysunął swoją kandydaturę. Kandydaturze tej przeciwstawił się osobiście pan Van Zeeland, **któremu udzieliła poparcia cała koalicja rządowa.** Walka toczyła się więc **między tradycyjnymi stronnictwami parlamentarnymi, a świeżym ruchem, zmierzającym wyraźnie do przekształcenia ustroju Belgii w kierunku autorytatywnym.**

Ruch rexistowski wniósł niewątpliwie do życia belgijskiego szereg nowych pierwiastków ideowych, które zmierzały do odświeżenia atmosfery politycznej w kraju. **Powodzenie jego było też bardzo wielkie, czego wyrazem było zdobycie w roku zeszłym wstępnym bojem 12 proc. głosów w wyborach parlamentarnych.**

Niedzielne wybory stanowią niewątpliwie zahamowanie, **a nawet cofnięcie się ekspansji rexistowskiej.** W roku ubiegłym Degrelle uzyskał 74.000 głosów, a onegdaj tylko 69.000. **Zamanifestowanie dalszej ekspansji rexistowskiej,** co było jedynym celem wyborów, gdyż p. Degrelle nie mógł marzyć o zdobyciu mandatu, **niewątpliwie nie udało się.**

Złożyło się na to szereg przyczyn. Przede wszystkim p. Degrelle popełnił **nieostrożność wiązania się z ruchem flamandzkim, zmierzającym wyraźnie do rozbicia Belgii na dwa odrębne kantony** z pozostawieniem samej Brukseli w ręku Flamandczyków. Następnie bardzo **niezręcznie wmieszał do swej kampanii wyborczej osobę monarchy.** Wreszcie zaczął głosić jaskrawe tezy z polityki zagranicznej, które rozumiano jako chęć jednostronnego odseparowania Belgii od Francji i Anglii. **Wreszcie p. Degrelle popadł w konflikt z kościołem katolickim,** czego wyrazem był list pasterski prymasa Belgii przeciwko niemu zwrócony.

Głównym wszakże powodem porażki p. Degrelle'a **były sukcesy polityki p. Van Zeelanda.** Premier belgijski bynajmniej nie jest obrońcą starego systemu politycznego i gospodarczego. **Przeciwnie, przeprowadza on szereg znamiennych reform społecznych i politycznych,** które w pozytywny sposób załatwiają bolączki życia belgijskiego. Nie można zatem mówić, iż p. Van Zeeland reprezentuje świat stary, a p. Degrelle — młody. Można raczej powiedzieć, iż premier belgijski — **również człowiek młody — prowadzi politykę postępu i modernizacji Belgii w oparciu o idee ciągłości** i o tradycję polityczną tego kraju. Pozytywna akcja premiera belgijskiego, jak również jego wzrastający autorytet w kraju i zagranicą, najpoważniej przyczyniły się do wytrącenia p. Degrelle'owi broni i argumentów z ręki.

W okresie, gdy Belgia jest przedmiotem ogólnej uwagi i gdy toczy się dyskusja dokoła jej statutu międzynarodowego, **gdy prowadzone są pertraktacje, mające na celu uzgodnienie jej zrozumiałej ambicji prowadzenia niezależnej polityki** z warunkami ogólnego bezpieczeństwa, **jest rzeczą niewątpliwie dobrą i korzystną,** iż wybory w Brukseli podniosły jeszcze silniej autorytet premiera belgijskiego, który będzie mógł zakończyć rozmowy dyplomatyczne bez oglądania się **na niebezpieczny pod niejednym względem nacisk żywiołów skrajnych,** zmierzających do niedojrzałych eksperymentów w polityce zagranicznej, **co mogłoby wywołać niepożądane komplikacje.** Wybory belgijskie stanowią niewątpliwie **czynnik stabilizacji i normalizacji na ważnym odcinku europejskim.**

Wyniki niedzielnych wyborów w Belgii, oczywiście w Niemczech nie wzbudziły entuzjazmu.

**B. M.**

**Na odcinku socjalnym**

# W trosce o łagodzenie konfliktów życia zbiorowego

## Ustawa o komisjach rozjemczych w przemyśle i handlu przewiduje przymusowy arbitraż Rządu

**Warszawa, dnia 14. 4. 1937 r.**

W ciągu 18-tu lat istnienia niepodległej Polski rozjemstwo w zatargach pracy w przemyśle rozwijało się jedynie w oparciu o wytworzone przez inspekcję pracy tradycje i zwyczaje. Ingerencja inspekcji pracy zarówno w zatargach indywidualnych, jak i zbiorowych, nie miała oparcia o ustawy; w zakresie spraw indywidualnych wynikła ona z potrzeb specyficznie polskich — braku w zaraniu istnienia państwa sądów pracy, oraz specjalnych instytucyj rozjemczych: w zakresie zatargów zbiorowych poleca ją wyraźnie instrukcja ministra pracy i opieki społecznej o działalności inspekcji pracy, która mówi, że **„inspektor pracy obowiązany jest wkraczać z urzędu w razie zatargów zbiorowych, gdy powstanie lub dalsze trwanie strajku przynieść może poważną szkodę społeczeństwu lub zagraża spokojowi publicznemu.“**

Podstawy prawne rozjemstwa w przemyśle i handlu istniały jedynie w dzielnicach zachodnich Polski na zasadzie ustaw niemieckich, które wprowadziły w województwie poznańskim, za wyjątkiem 4-ch powiatów, rozjemstwo dobrowolne, a na Górnym Śląsku, na Pomorzu i w 4-ch powiatach woj. poznańskiego rozjemstwo przymusowe, t. zn., że orzeczenie komisji rozjemczej może tam być uznane za obowiązujące nawet wówczas, kiedy strony nie wyrażą na to swej zgody.

O potrzebie życiowej rozjemstwa świadczą najlepiej cyfry. Ze sprawozdania inspekcji pracy z **1935 r. wynika, że w zakresie rozjemstwa w przemyśle załatwiono 18.971 spraw indywidualnych i 2.724 zatargów zbiorowych (w tym 788 w formie strajków), obejmujących 11.401 zakładów pracy i 297.790 robotników; w rolnictwie: 8.340 zatargów indywidualnych i 611 zbiorowych.**

Jak oświetlają cyfry, chociaż w przeważającej części Polski nie było podstaw prawnych do ingerencji inspekcji pracy w zatargach w przemyśle, arbitrażowi jej chętnie poddawały się strony, biorące udział w zatargu. Ta dobrowolność jednak arbitrażu nie zawsze wystarcza.

Przy coraz bardziej komplikujących się stosunkach społecznych, w wypadkach kiedy strony mimo polubownego rozjemstwa inspekcji pracy nie mogą dojść do porozumienia, **kiedy dobrowolne zawarcie umowy zbiorowej nie jest możliwe,** a strajk się przedłuża i zagraża ogólnopaństwowym interesom gospodarczym, musi przyjść przymusowy arbitraż rządowy, rozstrzygający spór w imię dobra ogólnego. Tak właśnie formułuje rozjemstwo państwowe ustawa o komisjach rozjemczych, uchwalona ostatnio przez Sejm, **która zastąpić ma obowiązujące od 1933 roku rozporządzenie o nadzwyczajnych komisjach rozjemczych w przemyśle i handlu.** Komisje te powoływać będzie minister opieki społecznej, który może uznać orzeczenie komisji za obowiązujące, niezależnie od zgody stron. Minister może też w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu nadać orzeczeniu komisji moc powszechnie obowiązującą dla danego terenu przemysłu.

Ustawę, mającą wkrótce wejść w życie, czeka poważny egzamin. Najbliższa przyszłość okaże czy spełni ona swą rolę. A rola ta jest tym ważniejsza, że w związku z rozbudową przemysłu i ożywieniem życia gospodarczego łagodzenie konfliktów społecznych jest niezbędnie potrzebne.



# Miejsce bohaterskiej chwały nie może być terenem rozgrywek partyjnych

(Korespondencja własna).

**Warszawa, w kwietniu.**

Wojewoda kielecki zabronił Stronnictwu Ludowemu **urządzenia manifestacji w Racławicach,** wychodząc z tego założenia, że inicjatorom nie szło o samą rocznicę bitwy pod Racławicami, **lecz jedynie o zorganizowanie manifestacji partyjno - politycznej.**

Wiemy, jak to bywało różnymi czasy... Mieliśmy rozmaite „kongresy“, na czele których stanęli nie tylko „wytrawni politycy“, ale nawet najwybitniejsza elita spośród przywódców partyjnych, luminarze partii.

I wiemy również, w co się takie „kongresy“ przeobrażały... Jak na nich pleniła się **destrukcja, jak z nich rósł posiew nienawiści, jakie konflikty rodziły się między rozagitowanymi tłumami a władzami bezpieczeństwa,** jak podniecenie umysłów utrzymywało się poza dzień zjazdu, by wybuchać potem przy lada okazji, zmącać spokój na wsi, wpędzać biedne ofiary rozagitowania w ostre konflikty, z lokalnymi organami porządku i ładu...

**Historia zajść i procesów kryminalnych od wypadków na „rynku kleparskim“ w Krakowie po Wierzchosławice, od zaburzeń w Małopolsce środkowej po rzędy ławek w salach sądowych w Rzeszowie czy Jaśle,** wypełnione nieszczęsnymi ofiarami agitacji partyjnej — historia ta w świeżej jest jeszcze pamięci całego społeczeństwa. Ci „wytrawni **politycy przywódcy zaręczają, że będzie spokój, ale wiemy o tym dobrze, jak im cugle wypadają z rąk,** bo demagogia bez licytacji obejść się nie może.

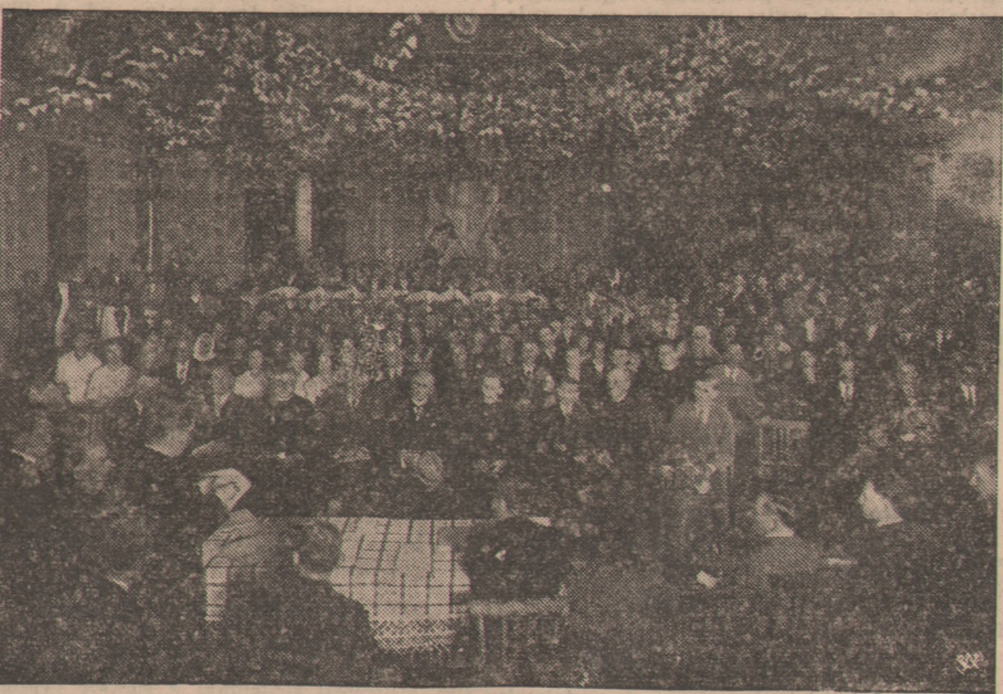
Na takie inscenizowane widowiska partyjne i na takie „sprawdziany“ wpływów, rzekomo przez „wytrawnych polityków“ wywieranych — **pozwolić sobie Polska dziś, gdy po latach kryzysu gospodarczego poczyna się wydźwigać** na pewną wyżynę pomyślniejszej koniunktury, **naprawdę nie może.** Gdybyż jeszcze w tej chwili Racławice, opromienione tradycją jednego z najwspanialszych czynów oręża polskiego, **miały stać się terenem naprawdę rocznicowego obchodu, gdyby teraz przypadała data pełna, wymagająca zbiorowego uczczenia bitwy!** Ale impreza partyjna, zainscenizowana... pod pozorem historycznego faktu — nie jest ani uczczeniem kosynierów Bartosza Głowackiego, ani okazją do ściągnięcia mas włościańskich na uświęcone bohaterstwem ich przodków pole chwały. Została natomiast pomyślana jako typowa manifestacja polityczno - partyjna.

A my jesteśmy właśnie na przednówku ery, której zadaniem będzie zabliźnienie ran, zadanych dobrobytowi wsi i miasta przez długotrwały kryzys, ery, której znamieniem i celem będzie podciągnięcie Polski wyżej.

„Wytrawni politycy“ — o ile naprawdę wytrawni — zrozumieć muszą, **że nie czas i pora na sianie fermentów w ludzie. A już napewno nie — pod pozorem Racławic.**

**Z. B**

## 16-ty sejm Polonii w Ameryce Południn.



**Zdjęcie nasze przedstawia widok ogólny obrad 16-go sejmu Zjednoczenia Polsko-Katolickiego „Oświata“, działającego w Ameryce Południowej, który odbył się w gmachu Tow. im. króla Władysława Jagiełły w Abranches (Parana). Przy stole prezydialnym siedzą: prezes Franciszek Lachowski, wicekonsul B. Lepecki, oraz prezydium sejmu.**

# Dobra gospodarka samorządu

## warunkiem koniecznym budowy dróg

Jednym z głównych warunków dobrego gospodarowania jest **konsekwentne trzymanie się ustalonego z góry preliminarza budżetowego.** Dotyczy to zarówno budżetu **domowego** każdej rodziny, rozporządzającej z góry wiadomą sumą dochodów, jak i budżetów **instytucji społecznych,** budżetów **władz samorządowych i państwowych.** Ź l e gospodaruje, kto nie tylko nie zna i nie uwzględnia przypuszczalnej kwoty dochodów i rozchodów, ale zarazem wciąż z dochodów przeznacza inne sumy na rozmaite wydatki.

Niestety przykłady takiego — złego — gospodarowania zaprowadziły naszą gospodarkę **samorządową** przed laty w bardzo wielu wypadkach na skraj... bankructwa. Znane są liczne wypadki, że samorządy terytorialne — miejskie i gminne — zupełnie nie liczyły się z równowagą między stroną dochodową a rozchodową, że w następstwie takiego gospodarowania **popadały w nadmierne zadłużenie;** znane są niemniej liczne wypadki, iż w ramach ustalonego już na papierze preliminarza budżetowego postępowano z wielką dowolnością, ba nawet lekkomyślnością. Po prostu w trakcie wykonywania budżetu **zmieniano przeznaczenie pewnych sum.**

Najczęściej ofiarą takiej „łataniny budżetowej" padały — **drogi,** kredyty na konserwację i budowę dróg należały — i niestety w wielu wypadkach wciąż należą — do tych, które najczęściej zmieniają swe przeznaczenie...

Jest to na wskroś szkodliwy „modus procedenti". Polska jest państwem, stojącym pod względem gęstości sieci komunikacyjnej na szarym końcu. Państwo czyni olbrzymie wysiłki, by w tej mierze odrobić **wiekowe zaniedbania,** zwłaszcza jeśli chodzi **o „Polskę B", o nasze kresy wschodnie.** Olbrzymie zagadnienie „obrony Polski", podciągnięcia jej wyżej, intensyfikacji naszego życia gospodarczego, zbytu płodów rolnych, uprzemysłowienia poszczególnych połaci kraju, motoryzacji — wszystko to w **wielkim stopniu zależy od podciągnięcia naszej komunikacji drogowej do europejskiego poziomu.**

Więc zgoła jest **niedopuszczalne** traktowanie kredytów drogowych **po macoszemu,** a już zupełnie **niemożliwe, by takie kredyty mogły służyć dla innych celów, dla łatania „dziur" budżetowych.**

**Na to zwrócić muszą baczną uwagę władze nadzorcze, kontrolujące gospodarkę samorządów i sposób wykonywania przez nie budżetów**





# Wysokie uprzemysłowienie

## gospodarki w lasach państwowych

W roku 1936 eksport nasz wyraził się liczbą ponad 4 i pół miln. mtr. sześc., stanowiących około 40 proc. całej produkcji drzewnej. Z tej sumy na eksport prywatny przypada ponad 3 i pół miln. metrów sześc., na lasy państwowe przeszło 1 milion. Interesujący jest stosunek między drzewem okrągłym a mniej lub więcej przerobionym w tym eksporcie. Otóż jeśli chodzi o prywatny przemysł drzewny, to wywozi **on 79,5 proc. drewna** w stanie obrobionym, natomiast lasy państwowe — **96,4 proc.** Świadczy to **o wysokim stopniu uprzemysłowienia gospodarstwa lasów państwowych,** których zarządy dążą przede wszystkim do możliwie szerokiej rozbudowy przemysłu drzewnego u nas i zatrudnienia największej ilości bezrobotnych.

Główną troską naszych sfer przemysłowych powinno być dążenie do eksportu towarów wyprodukowanych względnie półfabrykatów, gdyż w ten tylko sposób prowadzi się najbardziej celową walkę z bezrobociem oraz buduje się nowe zakłady przemysłowe. Dla tego też pod adresem zarządu lasów państwowych należy wyrazić uznanie za pozytywne wyniki w akcji uprzemysłowienia dziedziny drzewnej. W tym kierunku pójść winna również praca prywatnego przemysłu leśnego.

## GŁOSY I ODGŁOSY

### Rozkiełznany cynizm

**O błędnym i fałszywym stosunku starszego pokolenia polityków do młodzieży pisze w nr. z dnia 5. 4. Kurjera Porannego J. E. Skiwski:**

Największym złem, które spotyka młodzież, to jej nadmierna popularność... wśród polityków. Starsi panowie lubią mówić „nasza młodzież", lubią wysyłać ją na najniebezpieczniejsze placówki i jej rękami rozgrywać swoje gierki polityczne...

...rozkiełznany cynizm ludzi, pchających młodzież w niebezpieczeństwo, aby później przechwalać się jacy to chwaccy i dzielni są ci „nasi młodzi", nie ponosząc za ich czyny żadnej absolutnie odpowiedzialności. Dużo się mówiło w ostatnich czasach, i słusznie, o fałszywym patosie patriotycznym, którym przedstawiciele kartelów walczą o zwyżkę cen żelaza. Ale jeśli słowo „cynizm" było w tym wypadku usprawiedliwione — to o ileż bardziej jest usprawiedliwione tam, gdzie ów patriotyczny i pseudo-heroiczny frazes łączy się z zupełną nieodpowiedzialnością za czyny, mogące ściągnąć na młodzież najgorsze konsekwencje".

**Lepiej nie można chyba ująć stosunku starych „antykwariuszy" politycznych do młodzieży** (zręczna w swej uszczypliwości nomenklatura, płk. Adama Koca mająca już kurs obiegowy w potocznym języku!) niż to uczynił tak wytrawny krytyk i publicysta, jakim jest Emil Skiwski.

### Mylne pozory

**Ilustrowany K. C. za Zachodnią Agencją prasową donosi o likwidacji pisma „Pommereler Tageblatt" w Tczewie, o czym już swego czasu donosiliśmy.**

**Uważamy, że podanie tego faktu, bez podania drugiego, że w Chełmnie pismo niemieckie z periodyku przekształciło się na dziennik — stwarza mylne pozory, jakoby kurczył się stan posiadania prasy niemieckiej w Polsce. (Patrz artykuł nasz we wczorajszym numerze).**

### Zapasy i pasy

**Pomiędzy „Gazetą Polską" a organem wielkich przemysłowców „Kurierem Polskim" od dłuższego czasu toczy się ostra polemika na temat karteli.**

**„Kurjer Polski" dowodzi:**

„Gazeta Polska" walczyła o ceny żelaza, węgla, nafty, tj. o te ceny, które nie drgnęły i drgnąć nie mogły bez zgody rządu. Tymczasem proporcjonalnie do hałasu, jakim otoczono żelazo, naftę i węgiel, drożały artykuły bliższe prostemu człowiekowi, na których ceny rząd miał wpływ ograniczony.

Zależność jest tu niewątpliwa. Prosty człowiek nie wnikał w sens dyskusji prasowych, ani w ich szczegóły. On ograniczał się do wyciągnięcia ogólnego wniosku: hałas towarzyszący sprawie cen poczytał za sygnał nadciągającej drożyzny. Asekurował się więc jak mógł. Kupował na zapas.

Prosty człowieku, pokaż mi swój zapas!! Czy czasem „Kurjer Polski" nie ma na myśli zaciągania z winy karteli p a s a przez prostego człowieka? Bo to tylko może wchodzić w rachubę.

BACA



# Depesze w paru słowach

**J. E. Ks. Metropolita Sapieha** powrócił w tych dniach wraz z ks. dr. Czartoryskim do Krakowa. Jak wiadomo, byli oni delegatami Polski na Kongres Eucharystyczny w Manilli.

**W Wilnie** odbył się zjazd legionistów z okręgów wileńskiego i nowogrodzkiego. Po złożeniu hołdu na Rossie, odbyto obrady pod przewodnictwem gen. Skwarczyńskiego.

**Najstarszym człowiekiem na Śląsku** był 114-letni Ludwik Kołbira, przez całe swe życie mieszkający w Brynowie koło Katowic, który zmarł w tych dniach. Znany on był z działalności patriotycznej, a w powstaniach śląskich stracił 7 prawnuków.

**W Jarocinie** policja aresztowała kilku komunistów, werbujących wśród młodzieży ochotników do hiszpańskich wojsk rządowych. Emisariusze ci przybyli z Kalisza.

**W Rzeszowie** zakończono pertraktacje w sprawie budowy kabla elektrycznego z Mościc. Prace przygotowawcze rozpoczęto natychmiast po podpisaniu umowy.

**Sąd Okręgowy w Łodzi** skazał red. odp. tygodnika „Zew sumienia" — Antoninę Jackowską na 7 mies. więzienia za zamieszczenie artykułu, bluźniącego przeciwko wierze katolickiej.

**Zarządzeniem ministra sprawiedliwości** ilość stanowisk pisarzy hipotecznych przy wydziale hipotecznym Sądu Okręgowego w Zamościu powiększona będzie z dniem 1-go maja r. b. z jednego do dwóch.

**Do Londynu** przybył już ks. Chichibu z małżonką, brat cesarza Japonii, który reprezentować będzie „Syna Słońca" na uroczystościach koronacyjnych.

**Prasa japońska donosi** o wybuchu epidemii dżumy w Amon. Wydano zarządzenie, celem uniemożliwienia przedostania się epidemii na Formozę.

**W Chinach szalała burza-piaskowa** o niezwykłej sile, wyrządzając poważne straty. Ruch kolejowy odbywa się z przeszkodami, a połączenia telefoniczne zostały poprzerywane.

**Rozpoczęta w Niemczech budowa dużych bloków koszarowych,** została wstrzymana, ponieważ firmy budowlane nie mogły uzyskać odpowiednich ilości żelaza, potrzebnych do budowy.

**W jednym z ostatnich numerów sowieckiej „Prawdy"** jest „zastanawiający" artykuł, którego autor udowadnia, że ludzie wierzący nie są wrogami regimu komunistycznego. Artykuł „Prawdy" ukazał się w związku ze sprawą nauczycielki Pokrowskiej, którą usunięto z posady za to, że w mieszkaniu jej wisiał obraz Matki Boskiej. W obronie Pokrowskiej stanęła prasa sowiecka, domagając się rehabilitacji nauczycielki oraz przywrócenia na dawne stanowisko.

**W Rzymie** ogłoszono oficjalne dane dotyczące liczby zabitych oficerów i szeregowych w Abisynii, w związku z prowadzoną akcją pacyfikacyjną. Od początku października 1936 r. do końca marca 1937 roku, straty wynoszą 2.854 ludzi.

# Niektóre nowości przemysłu metalowego na Targach Poznańskich

Nie sposób wymienić wszystkich nowości technicznych, jakie ujrzymy na tegorocznych Targach Poznańskich, albowiem wśród kilku milonów artykułów wystawionych nie ma rzeczy ,któreby nie były nowe. Pragniemy jednakże wymienić kilka specjalnych artykułów, dotychczas w kraju nie wytwarzanych, które przemysł krajowy po raz pierwszy pokaże na Targach. Wymienimy m. in. specjalne rury żeberkowe, stalowokute do wysokich ciśnień, używane przy instalacjach ogrzewniczych i chłodniczych, które mogą być spawane bez połączeń kołnierzowych; aparaty Turbo-Calor, rozwiązujące zagadnienie ogrzewania bez stosowania silników elektrycznych dla wentylatorów przy ciśnieniu pary od 0,3—12 atm.; narzędzia pneumatyczne, m. in. typy młotków do podwodzi kolejowych; specjalne kotły do ogrzewania centralnego na węgiel z rusztami chłodzonymi wodą i doprowadzeniem do paleniska wtórnego powietrza ogrzanego; specjalna stal, dawniej używana wyłącznie dla celów zbrojeniowych z większą od zwykłej wytrzymałością, o 50 proc. zmniejszającą koszty konstrukcji, dla konstrukcji żelbetowej skręcana na zimno z dwóch prętów; pompy samo-zasysające, dotychczas w Polsce nie fabrykowane, pompy próżniowe do 97,7 proc. próżni, wiertarki z napędem elektrycznym, nie posiadające ani pasów ani kół zębatych, płyty żeliwne do wykładania podłóg, podwodne trójfazowe agregaty pompowe; urządzenia najnowszego typu wodociągów specjalne pompy dla nafty, benzyny i gęstych olei, ropy, smoły oraz specjalne pompy dla pompowania brudnej wody z piaskiem przy pracach budowlanych i drogowych. Pierwsza w Europie fabryka skroplonego gazu ziemnego, znajdująca się w Polsce, wystawia ten produkt używany dla celów opału, oświetlenia, fabrycznych celów, termicznej obróbki metali, nawęglania gazów do popędu motorów i przeróbki chemicznej. Dalej ujrzymy nowe typy strugarek do obróbki drzewa, których noże na wrzecionach są obciągane na maszynie podczas ruchu, bez potrzeby ich zdejmowania; najnowsze typy szlifiarek taśmowych, automatyczne ostrzarki dla pił tarczowych, trakowych oraz tasiem piłowych, które ostrza każdy ząb o dowolnym profilu i dowolnej podziałce, pozwalając na proste i skośne ostrzenie; rozmaite tkaniny filtracyjne i techniczne pasy pędne z sierści wielbłądziej, jedwabne, bezkońcowe; krążki wielbłądzie do pras kakaowych, maszyny młyńskie do wymiału kasz grysikowych z powiększoną wydajnością do 40 proc. w porównaniu do dotychczas istniejącyh; elektryczne mierniki temperatur od 0—1600°, nie wymagające żadnej obsługi; walizki montażowe; kieszonkowe induktorowe opornościomierze i szereg innych teletechnicznych instrumentów, dotychczas w Polsce niewytwarzanych; rozmaite lodownie ulepszonych typów również po raz pierwszy wystawiane; bardzo ciekawe żeliwo ciągliwe o czarnym rdzeniu, którego własności technologiczne i mechaniczne umożliwiają produkcję szeregu artykułów dawniej sprowadzanych z zagranicy; najróżniejsze nowe, nie wytwarzane jeszcze narzędzia i maszyny dla przemysłu rzeźnicko-bekoniarskiego, aparaty do zastrzykiwania solanki, piece bekoniarskie, chłodnie smalcu i szereg innych.

# Wiadomości gospodarcze

### Po zniżce cen — wzrost sprzedaży cementu

Zbyt cementu w okresie sezonowego zastoju w zakupach przedstawia się jednak w roku bieżącym znacznie korzystniej, niż w latach ubiegłych. Według dokonanych obliczeń cementu w pierwszych dwóch miesiącach (styczeń, luty), sprzedano — 26.200 ton.

### Nowe układy konwersyjne

W dniu 7 kwietnia br odbyło się posiedzenie Komitetu Konwersyjnego Banku Akceptacyjnego, na którym zatwierdzono 213 nowych układów konwersyjnych na sumę 1.163.000 zł.

Od początku akcji konwersyjnej zawarto dotychczas układów pomiędzy instytucjami wierzycielskimi a dłużnikami 411.862 na sumę 431.070 tys. złotych.

### Dopiero w jesieni zapłata daniny majątkowej

Ministerstwo Skarbu wydało rozporządzenie, na mocy którego danina majątkowa od rolnictwa za rok 1937, płatna będzie tylko w jednym terminie do dnia 30 listopada 1937 roku. Pierwsza rata płatna do dnia 30 kwietnia, została bezprocentowo przesunięta zatem do jesieni.

### Rada Banku Polskiego

Dziś, 15 bm. odbędzie się pod przewodnictwem prezesa Władysława Byrki, posiedzenie rady Banku Polskiego, na którym dyrekcja złoży sprawozdanie z działalności Banku w marcu r. b.

### O współdziałanie kupiectwa z kontrolą cen

Przewodniczący komisji kontroli cen, wiceminister Jastrzębski konferował w sprawie współdziałania kupiectwa z komisją kontroli cen z przewodniczącym Stowarzyszenia Kupców Polskich Brunnem i z dyrektorem Związku Spółdzielni Spożywców „Społem" Jasińskim.

### Międzynarodowy kongres rolniczy w Hadze

Polski Komitet Propagandy 17-go Międzynarodowego Kongresu Rolniczego, który odbędzie się w Hadze w dniach 16—24 czerwca r. b., podaje do wiadomości, iż przedstawiciele instytucyj rolniczych, pragnący wziąć udział w delegacji rolnictwa na Kongres, proszeni są o przesłanie swych zgłoszeń przed dniem 1 maja rb. pod adresem Polskiego Komitetu Propagandy (Warszawa, ul. Kopernika 30).



# NA SREBRNYM EKRANIE

## Echa naszego drugiego konkursu filmowego



**Zdjęcie przedstawia chwilę wręczania nagród. Od lewej do prawej stoją: p. Zaborowska (nagroda II — 40 zł), p. red. Zembrzuski (wręcza pieniądze) oraz p. Regina Rosińska (nagroda III — 30 zł). Jak wiadomo nagroda I — 50 zł padła w Gdyni.**

## Zza kulis ekranu

**Wszyscy znamy doskonale** najsubtelniejszą artystkę europejskich ekranów — Annabellę. Świetna aktorka wystąpi wkrótce w wielkim filmie wykonanym całkowicie w kolorach naturalnych p. t.: „Skrzydła poranku".

* * *

**Z Ameryki nadchodzą wieści** o ukończeniu realizacji potężnego filmu ze znanym aktorem dramatycznym Victorem Mc. Luglenem. Film nazywa się Nancy Steele zaginęła. Jest to głęboki dramat o podkładzie psychologicznym. W roli przybranej córki Laglena występuje hollywoodska piękność June Lang, rolę największego wroga p. Steele (Laglena) objął znany aktor z europejskiego filmu Fritza Langa „Morderca" Peter Lorre. Reżyseruje George Marshall.

**Co się dzieje z Wallacem Beery?** pyta niejeden miłośnik kina. Spieszymy z odpowiedzią. Popularny ten aktor ukończył wielki dramat morski w rodzaju „Bounty" p. t.: „Okręt niewolników". Współudział w tym filmie biorą: Warner Baxter i córka znanego zmarłego aktora Will Rogersa. Reżyseruje Tay Garnett.

* * *

**Pamiętamy wszyscy najciekawszy film** z ostatnich paru sezonów p. t.: „Ludzie w hotelu". Takimi ludźmi w hotelu pod względem tła i fabuły będą bohaterowie filmu „Cafe Metropole", wielkiego obrazu o dziejach reprezentacyjnej kawiarni.

* * *

**Na Buwarach** oto oryginalny tytuł nowego wielkiego popisu muzycznego słynnego kompozytora z filmów dwójki tanecznej Astaire - Rogers, Irvinga Berlina. Wielki mistrz tonów jazzowych skomponował kilkadziesiąt melodyj, będących podkładem muzycznym do tego filmu. Jeżeli dodamy, że role główne w tym obrazie objęli: Dick Powell, Madeleine Carroll i Aice Faye oraz fenomenani parodyści bracia Ritz, możemy być pewni, że „ON THE AVENUE" wytwórni „20th Century - Fox" może liczyć na wielkie powodzenie w całej Polsce.

# Listy, które chciałam napisać...

## napisała Joan Crawford

**Słynna gwiazda filmowa, bohaterka wielu filmów, ogłosiła w amerykańskiej prasie list do swych wielbicieli Podajemy go poniżej.**

„Gdzieś blisko nieba, na dwudziestym którymś piętrze drapacza chmur w New Yorku, pracuje jako maszynistka, młoda dziewczyna, żyjąca jedną nadzieją grania w filmie.

W ponurym budynku telefonów w Chicago jest mechanikiem leworęki Duńczyk, w szkole kroju w Detroit uczy się młoda panienka o niebieeskich oczach, gdzieś w dalekiej Estonji żyje sentymentalna nauczycielka języków obcych, i tyle, tyle innych młodych, starych, nieszczęśliwych, zimnych i gorących serc — oto moi wierni, daley i bliscy przyjaciele i przyjaciółki.

Jest ich wiele, coraz więcej, a wraz z nimi mnożą się listy przez nich pisane.

Listy tego rodzaju sprawiają wiele przyjemności — i kłopotu. Niesposób wszystkim odpowiedzieć, i jednocześnie przykro, że nie można. Toteż zawsze chciałam napisać do tych wszystkich życzliwych mi ludzi jeden wspólny list.

Teraz to czynię.



**Joan Crawford w karykaturze**

Nigdy nie zapomnę pierwszego listu, który otrzymałam. Byłam początkującą aktorką, stremowaną i łaknącą życzliwości — kiedym dostała serdeczny i wzruszający list od jakiegoś literata z Kanady. Proponował mi małżeństwo, kusząc mnie perspektywą podróży poślubnej do Europy. List ten był dla mnie przez długi czas jedynym oparciem w trudnych okolicznościach, w jakich zawsze znaleźć się musi młoda aktorka czy aktor.

Później już, gdym się stała „player" (t. z. że nazwisko było drukowane na afiszach) jakaś kinomanka zaproponowała mi pseudonim, który noszę dotychczas: „Joan Crawford".

Nie wszystkie listy czytuje się z jednakową uwagą. Od moich najstarszych przyjaciół z Chicago, New Yorku, Kanady (czy Pan jeszcze trwa w swym zamiarze, drogi przyjacielu?) i Europy każdy list jest mi jednako drogi, i zawsze mam czas na skreślenie paru słów podzięki.

Nigdy nie miałam jednak sposobności, by napisać coś więcej. Czynię to teraz i zapewniam Was, nieznani mi „znajomi", że każdy list od Was jest jeszcze jedną zachętą do pracy.

Oto list, który chciałam napisać".

## Szczegóły filmowania „Ziemi błogosławionej"

Wspaniała powieść Pearl Buck przeniesiona została na ekran po czteroletnich przygotowaniach. Specjalna ekspedycja, pracująca w Chinach zwiedzała każdy zakątek kraju, zbierając i zakupując przydatne zabytki i ciekawostki.

W Hong Kong sfilmowano prawdziwy pogrzeb, w Kalifornii zasiano chińskie rośliny i warzywa.

Do „Ziemi Błogosławionej" zangażowano 1500 chińskich statystów. Główne role w tym potężnym filmie kreują Luiza Rainer, czarująca i piękna bohaterka „Króla kobiet" oraz Paul Muni.

## Sławny tenor Gigli w filmie „Głos serca"



## „Dbajcie o linię"

### mówi Johny Weismüller

W atelier Metro - Goldwyn - Mayer jest basen pływacki, gdzie wyznaczają sobie randki Johnny Weismüller, jego partnerka z filmu „Ucieczka Tarzana" Maureen O'Sullivan, Jackie Cooper i Freddie Bartholomew. Czwórka ta trzyma się zasady, że nic tak nie utrzymuje linii, jak uprawianie sportów, a zwłaszcza pływanie. Zdaniem Johnny Weismüllera, słynnego Tarzana, ludzie coraz więcej tyją. Jest to szkodliwe, a najlepszym na to lekarstwem jest pływanie. Sport ten racjonalnie uprawiany nie męczy i jest bardzo przyjemny. Np. Maureen O'Sullivan pod kierownictwem Weismüllera nauczyła się pływać i teraz demonstruje swoje umiejętności w „Ucieczce Tarzana", ciekawym i oryginalnym filmie.

Dbałość o linię nie wypływa tylko z próżności, ale jednocześnie jest objawem dbałości o zdrowie, kończy swe wywody Weismüller.

## Nasze popularne sylwetki



**Greta Garbo**



**Myrna Loy i William Powell**



**Clark Gable**



# PRZYGODA W WENECJI

**RUDOLPH AXEL** — **ADAPT. EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO**

## WSPÓŁCZESNA POWIEŚĆ KRYMINALNA

13)

Berezowicz oddychał ciężko.

— I jakiż był wynik?

Grażyna Morzeńska pływała. Jej wysmukła postać w czerwonym kostiumie kąpielowym odcinała się ostro na błękitnej powierzchni morza, lecz Antockiego przestały nagle interesować piękno, młodość i zręczność połączone w harmonijną całość.

— Wynik potwierdził w zupełności moje poprzednie przypuszczenia — odpowiedział poważnie. — Doktór Oesterberg przyjechał do Sztokholmu, ale żony już nie zastał w domu. Jeden ze znajomych zeznał, że doktór był bardzo przygnębiony i po dwóch dniach udał się z powrotem za granicę — przez Polskę do Włoch, ponieważ ktoś go objaśnił, że żona pojechała do Wenecji, a po drodze miała zamiar odwiedzić w Warszawie znajomych czy krewnych. Więc zostały ustalone dwie okoliczności: pierwsza — Oesterberg wyjechał z Paryża do Sztokholmu z biletym okrężnym, który mu kupił portier hotelu „Du Conseil", druga — po krótkim pobycie w ojczyźnie doktór się udał z tym samym biletem, bo go przy nim znaleziono — do Wenecji przez Polskę, ściśle mówiąc przez Warszawę... Od tego czasu ginie po nim wszelki ślad aż do momentu, w którym znaleziono jego zwłoki między Katowicami a granicą... Teraz niech pan słucha uważnie: według opisu portiera wygląd doktora Osterberga zgadza się zupełnie z wyglądem zabitego, o ciemno brązowym ubraniu portier nic nie mógł powiedzieć, ale to jeszcze niczego nie dowodzi, ponieważ to ubranie mogło się znajdować w kufrze. Nawiasem mówiąc, dotór miał dwie duże walizy szafkowe, które ze sobą zabrał opuszczając Paryż. Znajomy ze Sztokholmu też nie widział tego ubrania i do tej pory jeszcze nie stwierdzono, czy Oesterberg zatrzymał się gdziekolwiek między Sztokholmem a Katowicami, w każdym razie z Warszawy nadeszły meldunki negatywne.

— A drzwi?

— Tę kwestię zbadaliśmy bardzo dokładnie — odparł Antocki, powoli wymawiając słowa. — Z personelu obsługującego pociąg nikt nie widział otwartych drzwi, zresztą ktoś z podróżnych mógł to spostrzec przypadkowo, zamknąć drzwi i nic nikomu nie mówić.

— A czy ten podróżny nie zameldowałby o tym, gdy przeczytał wiadomość o znalezieniu zwłok?

Antocki wzruszył ramionami.

— Komu przyjdzie do głowy, że ten szczegół może mieć ważne znaczenie dla sprawy?!...,

Berezowicz spojrzał badawczo.

— Innymi słowy pan nie sądzi, że przypuszczenie pani Haliny jest pozbawione wszelkich podstaw.

Komisarz nie od razu odpowiedział. Spojrzał na młodego inżyniera przewracając w zamyśleniu kartki swojego notatnika.

— Czy dobrze zrozumiałem pana w Katowicach? — zapytał po chwili. — Pan poznał panią Oesterberg bezpośrednio po nieszczęśliwym wypadku... — Spostrzegł przeczący ruch Berezowicza i sprostował: — Słusznie, nie po wypadku, lecz bezpośrednio po wiadomości o nim, a to się stało w pociągu pośpiesznym Poznań—Katowice—Wiedeń—Wenecja, tak?

— Tak.

— Hm... I to nastąpiło po odejściu pociągu z Poznania?

— Tak.

— Więc pani Oesterberg nie jechała tym nieszczęśliwym pociągiem Warszawa—Katowice—Wiedeń--Wenecja?

— Nie — odpowiedział coraz bardziej zdziwiony Berezowicz. — O ile wiem, jechała z Berlina do Wenecji przez Poznań—Katowice—Wiedeń, omijając Warszawę, ponieważ przed kilkoma dniami otrzymała wiadomość, że jej brat został przeniesiony z Warszawy do Poznania, a właśnie z nim się chciała widzieć. A dlaczego pan o to zapytuje?... Boże Święty! Chyba pan nie przypuszcza, że pani Halina miała coś wspólnego ze śmiercią męża?!....

— Nigdybym się nie ośmielił tak twierdzić, kochany panie Leszku. Pani Oesterberg ma alibi. Pan jest świadkiem.

— Alibi?... Świadek?... — Berezowicz poczerwieniał z gniewu. — Panie komisarzu, to jest wcale nie dwuznaczne podejrzenie!

— Pan wybaczy, kochany inżynierze. Obaj wychodzimy z przypuszczenia, że to nie było samobójstwo lecz zbrodnia, prawda? Wobec tego musimy rozpatrzyć wszystkie ewentualności. Morderstwa rabunkowego nie bierzemy pod uwagę: doktór Oesterberg nie mógł mieć przy sobie ani w walizach wielkich pieniędzy lub kosztowności. To co miał, to jest portfel z niedużą kwotą i drobne cenne przedmioty — wszystko przy nim pozostało.

— Dobrze, ale pani Halina...

— Chwileczkę, kochany panie — przerwał Antocki. Nie ja, lecz pani Oesterberg pierwsza wysunęła przypuszczenie, że to była zbrodnia... Mogło ono powstać z głębokiego przekonania wewnętrznego — nie przeczę, bo według wszelkiego prawdopodobieństwa nie jechała tym pociągiem, mianowicie Warszawa — Wiedeń. Natomiast byłoby rzeczą niezmiernie ciekawą, gdybyśmy się mogli dowiedzieć, czy razem z doktorem Oesterbergiem nie jechał ktokolwiek, kogo pani Halina zna osobiście.

Zaskoczony Berezowicz milczał.

— Chciałbym jeszcze jedno wiedzieć — ciągnął Antocki. — Doktór Oesterberg zatrzymał się na kilka dni w Paryżu, bo mógł się spodziewać, że tam spotka żonę. To jest prawdopodobne, tak?... Potem w Paryżu kupuje okrężny bilet Sztokholm — Warszawa — Wenecja. Proszę uważać! Pan poznaje panią Oesterberg w jej podróży ze Sztokholmu do Wenecji, też przez Polskę, choć na innym szlaku kolejowym Różnica na odcinku drogi, prowadzącym przez Polskę, tłumaczy się prosto: pani Halina miała jechać przez Berlin do Warszawy, lecz zatrzymała się w Poznaniu, ponieważ w ostatniej chwili otrzymała wiadomość o przeniesieniu brata i udała się następnie w dalszą podróż wprost na Katowice, omijając Warszawę. — Zrobił małą przerwę i dodał: — Ale kto powiedział doktorowi Oesterbergowi w Paryżu, że jego żona pojechała do Wenecji?

Berezowicz zagryzł dolną wargę.

— Więc pan się wybrał do Wenecji, aby ustalić, z kim tu pani Halina obcuje?

— Pan ma bardzo lotny umysł, panie inżynierze! Proszę przyjąć wyrazy uznania — uśmiechnął się Antocki. — Tak, to mnie najwięcej zaciekawia. Przyznam się jednak, że narazie jestem ogromnie rozczarowany, gdyż jedyną osobą z którą pani Halina tu obcuje, jest właśnie pan, kochany panie Leszku!

(Ciąg dalszy nastąpi).

### Kto to?



**Mały kotek po raz pierwszy spotyka się ze swym odbiciem**

**X. W. KNEBLEWSKI.**

# U źródeł mistycyzmu i fanatyzmu hiszpańskiego

(Ciąg dalszy)

Należy przyjechać do Sevilli w Boże Ciało, kiedy w obliczu Najświętszego Sakramentu odbywają się tańce rytualne zw. „seises" (szóstki), wykonywane przez chłopięta postrojone à la Ludwik XIII. Widowisko aż się prosi o sfilmowanie. Dawane jest ono trzykrotnie w roku: osiem razy między 8 i 15 grudnia na uroczystość Matki Boskiej, w trzy dni karnawału i dziesięć dni Bożego Ciała.

Oto wychodzą z zakrystii w kierunku Kaplicy Większej (Capilla Mayor), gdzie jest wystawiona w przecudnej, złotej, kamieniami drogocennymi sadzonej monstrancji, Najświętsza Eucharystia, młodociani tancerze, dwójkami. Pierwsza szóstka to chłopcy sześcio-siedmioletni, druga — starsi od lat 14 do 15. Stroje bogate, jedwabne, na głowach piękne kapelusze „sombreros" z fantazyjnymi piórami.

Po czym rozpoczynają się niezwykle wdzięczne tany. Cechuje: szlachetny gest, skłon, linia i rytm, którym dopomagają słowa pieśni i klekot kastanietów. Grupa się rozdwaja i roztraja, to znowu krzyżuje i łączy w koła i wymyślne balansy i piruety, niby piękne wianuszki, składane w hołdzie Zbawicielowi.

Początek tych tańców rytualnych niewiadomy. Gorszyły one już niejednego. Chciano je usunąć jako niewłaściwość. Pytano nawet Watykan. W odpowiedzi na to kapituła katedry sevilskiej wysłała cały zespół „seises" do Rzymu, by go zobaczył sam Papież. Tradycja mówi, że Stolica Apostolska, nietylko że nie potępiła, ale sama wyraziła zachwyt dla tego pobożnego tańca, a Ojciec św. miał zawołać: „Baillad hijos mios, baillad; que asi deben baillad los angeles ante Dios" — tańczcie, moje dzieci, tańczcie, pewnie tak samo tańczą aniołowie przed Bogiem! Tłumy wiernych wraz z całym licznie zebranym klerem nie żałują oklasku dla tych młodocianych tancerzy, którzy w ten sposób cześć oddają Eucharystii.

Stanąwszy przed ołtarzem, na którym króluje bezcenna statua Niepokalanej, a przed nią wystawiony N. Sakrament składają wdzięczny ukłon, zdejmując swe kapelusze i schylając je ku ziemi.

W niedzielę zesłania Ducha św. odbywa się olbrzymia procesja w polu. W poniedziałek znowu podczas pochodu niosą wielką figurę Madonny, mieszkańcy z Almonte, mający do tego od dawna specjalny przywilej. Przez cały dzień, — zebrane tu w obliczu Najświętszej Panny — rzesze pielgrzymie tańczą „sevillanę", tan uznany przez kościół i tradycję narodową.

Niezwykle barwną jest też procesja w okresie Zielonych Świąt do miejscowości Rocio w Anadaluzji.

Już na trzy dni przed Zesłaniem Ducha Świętego, udają się z Triana (przedmieście Sevilli) i z kilkunastu okolicznych miejscowości do Rocio, orszaki składające się: z wozów zaprzęgniętych w dwa woły, wiozących sztandar bractwa. Wozy pełne strojniepoubieranych dziewcząt, eskortowane są przez całą banderię konną, ubraną w zieleń i barwne wstęgi.

Dziewczęta, podczas tej jazdy śpiewają pełne życia melodie ludowe w takt kastanietu i tamburiny. Odpust ten trwa aż do późnej nocy. Obozuje się w polu. Przybyłe na święto orszaki łączą się na wybrzeżu rzeki Guadalquivir, przed kościołkiem poświęconym czci Bogarodzicy. Najważniejszą częścią odpustu jest defilada, podczas której — woły zmuszone są przyklęknąć przed cudowną figurą.

Uderzyły mnie te przejawy pobożności. Zacząłem szukać ich wytłumaczenia. Ułatwił mi to bardzo krótki pobyt w jednym z miejsc pielgrzymkowych, znanej całemu światu, Guadelupie. Jest tu jeden z najbogatszych i najwspanialszych klasztorów Hiszpanii. Zbudowano go w końcu XIV w. w stylu „mudejar", a więc arabskim. Wśród lasu kolumn i pikastrów, znalazła się piękna świątynia, obok niej smukła dzwonnica „glorieta", a dalej — w otoczeniu drzew i kwiatów cysterna wody, gdzieindziej szemrzący wodotrysk. Całość to jakby „patio", dziedziniec tak charakterystyczny dla południowej Hiszpanii.

Zarówno klasztor, jak i kościół, to muzeum pełne skarbów sztuki chrześcijańskiej i arabskiej. Złożyły się nań wieki: hojność, szczodrobliwość królów, książąt, kardynałów i wielmożów. Są tu rzeczy bez ceny: obrazy, statuy, a przede wszystkim aparatura liturgiczna, jedyna w swoim rodzaju artystycznym. Są to dzieła wielkich mistrzów, a w tym największa w świecie kolekcja haftów artystycznych. W zbiorach tych czyta się dzieje Hiszpanii katolickiej.

Największym atoli skarbem Guadelupy to nie jego wspaniały klasztor i kościół, ale obraz cudowny Najświętszej Marii Panny, (Nuestra Senora), o którym legenda taką piękną opowieść podaje.

**(Ciąg dalszy nastąpi).**

# Sprawy rolnicze w ręce rolników!

## Jak gospodarze w Kościerskim zakładają spółdzielnię na zdrowych podstawach

Rolnicy na Kaszubach dali nowy dowód, iż nie tylko trzeźwo myślą nad poprawą swojej sytuacji gospodarczej lecz również umieją działać i swoje postanowienia wykonywać wspólnym wysiłkiem dla wspólnego dobra.

Jak wiadomo, rolnictwo w pow. kościerskim czerpie poważne dochody z hodowli świń. Od pewnego czasu jednak, wobec powikłań kontyngentowych miejscewej bekoniarni, zbyt świń przez rolników napotykał na różne trudności, w związku z czym, jak zwykle bywa w tych wypadkach, rolnicy ponosili straty w różnej formie.

Celem przeciwdziałania temu duże grono rolników postanowiło założyć spółdzielnię skupu i uboju świń, któraby zapewniała im stały zbyt nierogacizny z powiatu na warunkach i po cenach ich nie krzywdzących.

Wobec tego, że do prowadzenia takiej spółdzielni, którąby objęła swą działalnością teren całego powiatu, potrzeba conajmniej 100 tysięcy złotych postanowiono zebrać tak wysoką kwotę z udziałów. W tym celu od każdej sprzedanej świni rolnicy — członkowie, zakładanej spółdzielni, odkładają po 2 złote na udziały. Dzięki temu po paru tygodniach z potrąceń zebrano już ponad zł 3.000,—. To też można przypuszczać, że suma, potrzebna do prowadzenia na zdrowych podstawach spółdzielni skupu i uboju świń zostanie zebrana w ciągu półtora roku, bez konieczności korzystania z jakichkolwiek kredytów. Gdyby zaś przystąpiło do spółdzielni więcej rolników, potrzebną sumę zebranoby oczywiście znacznie wcześniej.

Wybrany komitet założycielski spółdzielni postanowił kwoty potrącane przekazywać do Państwowego Banku Rolnego w Gdyni aż do czasu zebrania sumy potrzebnej.

Zdrowa ta inicjatywa znalazła bardzo życzliwe poparcie ze strony zarówno Państwowego Banku Rolnego jak i Pomorskiej Izby Rolniczej oraz zwróciła uwagę ogółu rolnictwa na Pomorzu.

Wynika z tego, że hasło: „SPRAWY ROLNICZE W RĘCE ROLNIKÓW" — znalazło zrozumienie na Kaszubach i fakt ten służyć może za przykład innym, zwłaszcza teraz kiedy obecny rok jest dla miejscowego rolnictwa szczególnie ciężkim na skutek nieurodzaju i klęsk żywiołowych w roku zeszłym.



## Ze statku „Puck" w objęcia policjanta

### Niesławny powrót imć pana Bekały z Niemiec i Belgii do Polski

Do portu gdyńskiego przybył z dalekiej podróży ss. „Puck". Zaledwie statek przybił do mola — zbliżył się doń jeden z „morskich" przedstawicieli władzy, by powitać — w imieniu prawa — oczekiwanego pasażera, stałego mieszkańca Słotkowa w pow. konińskim, imć pana Stefana Bekałę.

„Puck" przybył do Gdyni z Belgii.

Jak się okazało — Bekała już od chwili wyruszenia polskiego statku z portu belgijskiego znajdował się pod troskliwą opieką władzy bezpieczeństwa. Z zawodu robotnik — Bekała uprzykrzył sobie pobyt w nudnym Słotkowie i pewnego pięknego dnia „przeszwarcował się" przez zieloną granicę do Niemiec. Odbywszy emocjonujący spacer przez Niemcy. Bekała dotarł do Belgii, gdzie go ujęto.

Dalsza podróż upłynęła zagorzałemu „krajoznawcy" bez specjalnych wrażeń. Z mola portowego odstawiono Bekałę do komisariatu policji, stamtąd zaś, z pięknie sporządzonym aktem oskarżenia — ciupasem do aresztu sądowego, gdzie niefortunny pasażer oczekiwać musi rozprawy.



## P. Wojewoda Pomorski w Warszawie

We wtorek, dnia 13. 4. 1937 r. Pan Wojewoda Pomorski Władysław Raczkiewicz wyjechał w sprawach służbowych do Warszawy.

## Rok więzienia

### za zniewagę kanclerza Hitlera

Niejaki Paweł Jendrzejewski z Gdańska dopuścił się w ub. roku w kilku wypadkach znieważenia słownego kanclerza Rzeszy Niemieckiej Hitlera.

J. stawał onegdaj przed sądem ławniczym w Gdańsku. Prokurator wniósł o skazanie oskarżonego na 7 miesięcy więzienia. Sąd wymierzył oskarżonemu jednak znacznie surowszą karę, bo skazał go na rok więzienia i zarządził natychmiastowe jego aresztowanie.

# Tabela loterii

## z dnia 13 i 14 kwietnia

130280 799 916 131124 133343 99 135020 658 136108 88 312 693 137320 138189 239 843

140348 141939 142116 143104 145273 789 148374 822 149357 64

151821 154278 135433 156886 158617 159569

161048 484 735 163066 204 36 454 165580 915 77 167263 517 643 168279 716 169476

172957 174164 74 175139 441 177114 989 178460 82 179482

180259 829 181548 183152 184235 185358 186128 461 187675 188075 189242 715

191031 335 193382 982 184547

### Wygrane po 50 zł

697 761 2264 3094 4212 5141 723 56 9368 811 953

10272 97 11492 12872 996 16184 17447

20586 799 22080 484 23098 24021 164 25428 28921

31030 33319 725 35258 662 39126 689 929 39147 476

42579 43735 50 44694 45043 46929 47090 362 48533

50600 52077 53492 54899 55296 56740 57010 194 818

61048 831 986 62474 63458 645 845 64990

70062 71702 72303 74601 820 75302 865 76512 58 911 99

81400 82165 83423 84433 88242 89769

90319 28 827 91639 92049 93220 349 95854 96789 98728

100945 101731 102004 461 617 103921 105321 106374 963 107204 108554 959

111369 791 114094 115359 116818 118816 119054

120411 121317 122288 123895 124860 89 125733 126393 764 956 127032 671 128478 129488 816

130021 528 131847 132043 466 133133 810 134492 829 135685 137755 138473

141212 620 142200 613 144115 145041 147848 148060 159 235 149952

150224 151138 780 152327 28 154487 155408 981 156227 159802

160397 161367 162336 163011 404 683 869 164436 165170 168978 169597

170563 171101 318 172587 622 714 890 173612 174852 176079 173 177558 179698 758

181770 184146 185489 891 187113 188768 189707

190269 975 191158 69 415 522 192190 583 194271 398 432 589 842

### IV ciągnienie
### GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20.000 na nr 159295

Zł 10.000 na nr 147782

Zł 5.000 na n-ry: 44255 70414 146183 159613

Zł 2.000 na n-ry: 2861 3393

Zł 1.000 na n-ry: 51622 143923 146289

Zł 500 na n-ry: 20469 43938 36710 62804 77525 10199 142305 143252 148554 135495 177150 16397 38556 60039

Zł 400 na n-ry: 13452 25597 30124 41775 48702 68816 75942 109263 116266 116398 119608 136765 139781 185538 192729

Zł 300 na n-ry: 11385 26621 47683 74557 103904 118545 119995 127609 136066 144181 144367 156023 165041 168718

Zł 250 na n-ry: 3086 4766 5230 9066 22823 29899 35368 47690 56577 60231 71415 74055 75502 83777 84301 88323 90980 95006 96920 96299 109318 109985 124512 129105 129227 131363 135980 143523 147225 153890 155576 171375 173601 174227 177575 179989 187754 188158

### Wygrane po 200 zł

827 95 1629 851 947 2895 3261 787 4415 5069 6653 7167 936 8326 9402 600

11368 870 12429 710 875 13148 291 553 16113 17087 481 18557 19818

20175 842 975 21287 354 22169 217 434 990 23671 25907 26332 85 27975 28234 29244 485

30237 31161 212 33165 550 850 35006 144 36312 555 38810 39658 793

41369 42453 900 45981 46443 527 47088 528 36 738 964 49488

51116 494 535 52737 53557 54333 55921 56383 57009 234 58253 79 438 59420 610 68

60520 63049 595 64359 65639 66452 794 67610 709 69039 169 470

70783 828 65 71627 73642 89 861 75370 76286 897 77410 781 78484 925 79252 878 99

81248 918 82338 63 585 83170 363 84220 85114 926 86719 87026 61 88428 9

90053 91071 465 92459 897 94567 95102 344 896 843 98064 305 832

101344 102722 103223 978 105157 997 106877 107595 108391

111288 789 115500 818 965 116084 301 117454 505 649 118813 119046 377

120115 121317 125823 126757 129408 809

## z dnia 14 kwietnia

### I i II ciągnienie
### GŁÓWNE WYGRANE

Dzienna wygrana zł. 5.000 na nr. 104717

Zł. 10.000 na n-ry: 12567 16576 134118 138648

Zł. 5.000 na n-ry: 92060 129308 178672

Zł. 2.000 na n-ry: 99654 126126

Zł. 1.000 na n-ry: 18991 53700 82776 98713 168425 173595

Zł. 500 na n-ry: 1699 10329 13858 21339 26771 38865 49113 97196 103806 106028 112461 120905 177082 187725 187793



Zł. 400 na n-ry: 50025 58978 69605 73015 78626 83026 94060 105944 107597 122301 123178 128712 133640 159166 179351 188783 194346

Zł. 300 na n-ry: 40075 43191 47393 88894 88925 100418 117994 165843 170152 172623 177750 178025 184915

Zł. 250 na n-ry: 14116 25171 32123 32387 37125 45266 48454 52532 52912 62291 69168 71699 89040 89667 106901 120040 135774 138958 139554 149744 152597 158019 165323 167557 168350 170312 185188 187583

### Wygrane po 200 zł

6 850 1061 2065 853 938 3631 4108 22 201 797 5317 871 6115 475 746 7066 95 440 8607 9002 129 210 338 704

10371 722 11196 301 451 12486 743 861 13376 522 14177 293 448 15404 648 781 862 16134 265 530 697 863 18340 990 19024

20410 572 21416 71 22209 426 23472 24000 85 222 689 25060 654 843 53 27095 928 28225 819 29551 785 811

30043 429 31720 32077 164 744 992 33240 50 35959 36449 629 768 37913 38081 200 39063 203 90

40028 405 41106 565 624 998 42599 765 43299 782 853 44302 45212 521 7 900 47246 758 835 48506 44 812 953 49132 395 608 10 984

50553 927 51077 91 487 564 52143 330 822 76 53462 54549 55204 400 799 56770 57596 743 58236 410 664 59427 980 95

60789 877 61175 239 366 94 418 73 848 990 62418 610 63726 85 833 64022 60 385 668 65299 572 926 66115 562 666 782 67369 998 68170 742 69634 786

70098 393 455 510 640 843 71259 511 72109 571 732 6 890 946 73213 395 74564 [illegible] 75064 95 333 487 736

76097 458 602 787 986 77630 822 963 78103 15 63 282 92 412 80 79803 5 969

80822 997 81453 557 64 849 82701 972 83853 75 84049 85436 903 90 87300 422 681 88322 89102 355 667 70 777 914

90003 243 914 91181 255 959 92469 93196 94261 72 565 95415 762 96395 835 55 98477 543 99498 914 40

100533 101355 859 103264 301 662 105418 52 107302 93 108168 109190 900

111026 431 766 112503 113064 114112 42 314 65 953 65 115280 535 116329 754 73 889 117013 965 118548 119564 782

120430 70 121069 86 122177 453 685 713 122177 453 685 713 123388 502 812 935 124008 863 976 125642 126150 269 836 127325 436 600 128303 450 996 129078 170 98 206 339 760

130060 320 131088 134067 134 655 738 135105 713 873 136146 58 582 137505 53 764 943 138585 139353 885

142196 785 876 143033 841 918 145582 923 146055 848 147468 828 148614 930 149451 874

150320 42 80 674 896 996 151977 152510 67 153446 851 155713 156015 24 110 254 157114 90 419 775 809 158081 768 159056 343 974

160140 568 161782 162063 449 520 784 883 965 163110 376 164234 562 640 958 165545 711 13 980 166206 995 167554 168027 315 890 169716 39

170774 171114 262 953 172119 173012 300 551 782 174051 381 836 995 175238 92 886 928 176007 584 628 783 831 177176 520 97 178189 179120 43 228

180073 182430 506 820 900 183489 184601 20 70 769 185924 186336 813 187052 73 989 188318 189009

190036 595 613 34 799 899 911 191366 76 423 192549 193004 234 555 627 194088 135 38 47 91 791 908

### Wygrane po 50 zł

261 632 879 1298 380 551 2043 141 833 304 101 233 674 4413 717 5022 350 712 962 6396 553 7179 667 837 8038 338 9126

10143 11022 303 25 432 815 930 85 12803 13706 14088 750 15017 578 16408 86 754 17157 682 899 18007 193 19037 162 83 727

20097 107 574 21051 491 23061 314 406 44 573 87 770 898 24905 88 25078 666 942 26323 413 68 987 27166 569 28335 29149 58 590

30101 399 440 720 31213 32558 671 831 933 34938 35208 566 633 36830 997 37166 465 38312 39568

40099 108 41066 350 6 89 859 943 42030 107 355 861 43799 44625 45235 810 914 49 46634 875 939 48081 386 440 589 733 854 72 49307 429 626 961

50386 896 51158 52158 806 904 37 53071 318 47 569 692 55634 876 56284 565 57282 312 885 58030 5 186 232 353 545

60515 690 61022 584 63221 399 407 64035 250 498 648 65223 85 561 889 66169

70000 21 794 71438 535 653 97 807 72558 73031 488 535 746 836 75374 540 76198 77621 67 708 55 809 29 913

80017 788 82382 424 526 84262 616 23 85145 281 456 576 652 86105 17 333 531 57 87219 816 21 88751 89110 457 864

90103 330 46 943 91017 633 732 94016 543 70 705 95752 96266 98844 99120 835 929

100913 101173 74 102115 103790 104095 258 517 105917 106240 765 825 944 107419 946 108464 566 109243 402

110959 111936 112008 999 114156 753 115812 117091 133 217 865 118205 119576 780 974

120362 121249 425 122646 123324 512 48 708 61 124298 673 98 739 855 125916 126520 127309 407

130189 246 484 553 636 780 132306 133004 135467 827 136214 801 137135 547 707

140938 142146 143233 144114 145166 146306 537 148562

150361 675 930 151261 152601 772 81 153191 286 877 154695 700 155146 417 524 670 980 156341 745 157648 158303 159191 221 386 472 652 949

160667 904 162699 725 859 164142 267 75 165535 855 166341 756 943 92 168142 74 240 78 735 169866

170733 171306 596 974 99 172213 663 847 173009 392 816 174760 175249 176009 215 384 428 912 53 177182 296 493 810 178422 646 916 179366

180131 987 181087 182007 592 905 184816 18 50 987 185937 49 186658 942 187080 846 66 188090 646 829 87 189591 662

190290 345 192132 193904 194996

### III ciągnienie
### Wygrane po 200 zł

1247 392 2518 653 74 3003 312 4111 933 45 5750 6282 533 738 8114 679 9281 720 919

10402 704 11574 12050 156 705 13810 14871 15403 16801 45 17974 18059 19290 330 938

23730 856 24252 998 25177 26126 29429

30342 31275 312 741 32066 321 881 34710 36539 826 37 37817 39667 936

40374 836 63 43143 45534 958 46248 871 48064 419 49129 664

50313 472 635 52086 249 941 53736 54873 55148 53 381 473 56955 57053 889

60105 14 68 61006 63721 64532 65489 727 67368 69264

71133 286 725 74183 75743 85 76208 77246 927 78032 533 79886

80441 711 81404 61 943 82636 821 983 83212 84155 504 86011 347 86 971 87546

90609 91253 95123 257 96749 97865 77 924 98183 99628

100255 715 101246 613 105165 106146 468 86 882 107631 108327 437

111266 470 655 113469 889 114732 116870 118334 119916

121971 123809 124373 925 125314 996 126786 128867 129444 733

131184 132369 133089 566 134322 52 587 859 135125 35 136016 137691 790 138186 414

141249 629 61 144586 694 872 145915 147213 54 148193 149944

150221 682 151214 75 152784 153077 154099 157601 158407 574 730 879 159827

160203 161167 931 162708 163206 368 164570 941 166601 167210 865 169030

170914 172543 655 173682 174791 975 176407 644 709 177567 178366

180465 182784 183026 724 184731 90 185074 823 186170 961 187457 557 82 188791 189039

192608 193625 750 194388 515 634

### Wygrane po 50 zł

97 381 3120 258 694 4076 140 55 535 5439 8659 848 984

10424 69 775 12025 241 908 47 13476 834 14759 76 847 84 15809 16047 17278 18313

21518 850 81 22200 368 908 19 24462 27307 28027 29401

31171 983 33950 36209 416 37102 279 391 667 911

40379 492 810 947 41262 797 43423 44364 65 623 47341 759 99 48400 74 889 49277

52278 347 594 54166 226 45 321 55137 57636 734 58707 59227

61041 360 569 629 64 64466 66132 352 767 67096 324 69390 776 935

70310 862 71055 72076 74699 849 75305 76471 79330 456

80194 750 83514 88168 204 89946

91502 92522 94191 95271 363 96400 98518

100753 103220 107476 527 108755 966 109957

110494 111334 780 112246 114808 116132 667 118840 909 119389 479 707

120826 915 122314 461 125201 126421 127086 152 849 128081 827 129545

132791 133458 136172 546 825 137338 138298 328 139516

140755 143171 145132 148921 149559 940

150728 151948 154698 155220 94 994 157315 158254 442

160113 161177 162544 163778 959 166089 314 826 169172 850

170004 381 172115 173146 455 174840 175943 [illegible]

181728 820 184133 693 187120 553 188400 189856

190520 900 191817 192121 818 194792 886

### IV ciągnienie
### GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienan wygrana zł 20.000 na nr 31286

Zł 30.000 na n-ry: 162990 175046

Zł 15.000 na nr 20686

Zł 10.000 na n-ry: 74281 96424

Zł 5.000 na n-ry: 14099 168757

Zł 2.000 na n-ry: 34241 73765 169404

Zł 1.000 na n-ry: 46511 59714 100797 107467

Zł 500 na n-ry: 37434 63662 89431 143024 153523

Zł 400 na n-ry: 4832 32073 41471 52023 91401 95627 119918

Zł 300 na n-ry: 1647 7544 8269 24768 25053 55244 63082 70949 99725 141211 144192 149899 162363 165819 179321 182677

Zł 250 na n-ry: 870 1104 3157 11429 14894 20254 22379 24879 25957 26943 32550 40759 42325 49411 54458 55985 64384 77469 88732 99431 108725 110127 122757 127715 129992 148046 148611 156858 163420 163582 164527 168361 169279 174016 177725 181116 184996

### Wygrane po 200 zł

50 414 550 2075 903 4471 578 992 5241 388 6125 671 7510 8153 241

10442 593 11392 14424 15759 18442 987

20073 883 21104 222 22111 23424 716 24817 27881 29014 522

30621 858 34252 35185 459 36401 48082 39136 753

40820 41136 272 904 42118 277 44899 45456 654 47041 247 334 891 48688 49206 791 865

50529 639 768 51359 54612 55023 56098 426 668 57057 58801

60211 61665 62191 239 646 798 64633 66384 69769

70084 655 72237 73026 949 74243 630 76877 78118 287 79007

82525 934 84229 85754 898 86 196 718 87692 88307 698

90908 91615 92404 863 93978 95028 97035 229 98914 99935

101689 102429 972 104085 188 479 105338 495 107046 108331

110617 111442 112366 113849 114039 115727 34 61 893 116384 119092 397

120047 629 121193 500 122432 124203 588 127386 525 810 128264 129008 60

130708 131017 132205 580 630 133765 831 134073 106 315 485 593 916 135086 247 708 137383 613 876 139093

140812 142396 143680 144201 607 145428 147773 149956

151596 152020 115 153099 155428 156103 264 157887 158329 77 566

160147 605 729 994 162891 163511 164223 165702 166410 168219 22 334 882 920

170368 821 171228 172519 174517 64 175636 866 176014 366 409 636 177020 720 33 178370 815 179480 777

180008 181235 182332 184592 990 185077 83 628 188775

190587 191196 192122 778 193400 724 997 194678

### Wygrane po 50 zł

933 2528 964 3425 668 912 42 6494 933 9740

10081 799 11359 953 12886 14315 15306 16308 866 74 17403 18065

20094 171 218 758 21459 762 22284 318 19 23168 24562 26741 27017 149

31228 36153 283 876 37011 198 278 579 92 38477 581 99 39302 982

40070 452 41203 971 42087 615 55 45760 46413 510 928 47066 412 48266 433 9 928

50010 219 475 52800 53320 522 54651 55585 943 57606 923 59631

60567 788 61999 62096 322 923 64578 752 65341 409 66298 472 953 67416 68327

70045 693 4 73314 74479 75950 76682 78223 42 793 973 79294 361 926

80583 81716 82740 83485 836 84303 745 86213 504 87908 88008 971 89095

91162 650 92279 499 93622 94743 99216 436 799

100923 101893 105878 106283 107274 574 108 152 260

112118 113062 115253 116204 401 117548 118552 879

120119 121981 122036 683 123764 126747 127524 736 129781

130116 260 94 132506 740 133618

140876 142789 143011 146934 147195 670 148703 906 149151 408

150972 84 151585 152091 640 153074 [illegible] 157850 158693 810 159322 716

# Wy, strażacy możecie głośno wołać do społeczeństwa o pomoc...

## Imponująca odprawa naczelników Ochotniczej Straży Pożarnej w Chełmińskim

W sali nowej strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej w Chełmnie zgromadzili się ub. niedzieli uczestnicy i ich zastępcy wszystkich oddziałów Ochotniczej Straży Pożarnej powiatu chełmińskiego na zarządzoną odprawę.

W serdecznych słowach powitał przedstawiciela prasy red. Bartelkę i licznie przybyłych naczelników prezes zarządu oddziału powiatowego p. Szupryczyński, kierownik zakładów miejskich w Chełmnie.

W kolejnym punkcie zreferował przewodniczący najważniejsze punkty „Prawa o stowarzyszeniach" uwypuklając szczególnie te momenty ustawy, które stosują się do straży. W kolejności referatu przedstawił poszczególne szczeble organizacyjne Związku Straży Pożarnych R. P., Stowarzyszenia Ochotniczej Straży Pożarnej i wreszcie Straży Pożarnej jako jednostki bojowej.

Po przedstawieniu najważniejszych postanowień statutu OSP: zabrał głos sekretarz zarządu powiatowego p. **Zaporowicz,** przedstawiając w swym odczycie formy i sposoby, z jakimi poszczególne straże mogą zwracać się do zakładów ubezpieczeniowych z wnioskami o pomoc w zakupie sprzętu przeciwpożarowego. Jednocześnie nadmienił, że Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu jak i Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Warszawie są instytucjami, które najwięcej przychodzą z pomocą Strażom, dlatego też obowiązkiem Straży jest na terenie działania ich idee popierać i przekonywać społeczeństwo, że są to zakłady nie obliczone na zysk, a jedynie służące dobru ogólnemu. Przybył też na odprawę prezes rady oddziału powiatowego p. **starosta Biały.** Po zdaniu mu raportu przez przewodniczącego i powitaniu przez obecnych powstaniem z miejsc nastąpiły sprawozdania naczelników poszczególnych komórek w powiecie.

Z uznaniem podkreślił pan starosta działalność młodej Straży w **Kolnie,** która umiała w ciągu roku uzyskać z pomocy biednego naogół społeczeństwa tej części powiatu przeszło 500 złotych gotówki. Niemniej żywotną działalność wykazuje Straż w **Podwiesku,** gdzie „najmłodszy" strażak, **60-letni wójt p. Cebula** na równi z innymi staje w szeregu i ćwiczy.

„Zdobyliście — stwierdza p. starosta w swym przemówieniu — w roku ubiegłym **pierwsze miejsce na zawodach okręgowych.** Obecnie straże sąsiednich powiatów czynią energiczne wysiłki, by palmę tę powiatowi chełmińskiemu odebrać. Ambicją naczelników być winno przygotować tak drużyny, by w konkurencji tej miejsce pierwsze zatrzymały.

„Wy, strażacy — mówi dalej pan starosta — macie powody ku temu, by głośno wołać do społeczeństwa o pomoc, bo dajecie społeczeństwu wasz wysiłek, trud i poświęcenie. Dlatego to społeczeństwo w swoim interesie nie może pomocy tej odmówić".

W czasie od 20 maja br. rozpocznie się skoszarowany kurs I i II stopnia, a od połowy września do połowy października odbędą się w Chełmnie i powiecie chełmińskim manewry strażackie. 19 bm. odbędzie się walne zgromadzenie rady oddziału powiatowego. Odprawę zakończyło wspólne zdjęcie.

W końcu jeszcze naczelnik OSP. Chełmno p. **Gawron** zademonstrował zebranym działanie **wynalezionej przez siebie prądownicy z prądem zwartym,** osłoną, parasolem i prądem kroplistym, przystosowanej **do sikawek ręcznych.**

### Zdjęcie dokonane przed strażnicą OSP. Chełmno



W pierwszym rzędzie siedzą od prawej strony: sekretarz Oddz. Pow. Zaporowicz, prezes Zarz. Oddz. Pow. p. Szupryczyński, naczelnik OSP. Chełmno i konstruktor słynnych w strażactwie „prądownic Gawrona" p. Gawron Kazimierz, red. Bartelki i członek zarządu p. Wildenhein. — Powyżej panie Gawronowa i Goncerzewiczówna — działaczki Drużyn Samarytanek.

(Fot. Fl. Lemański, Chełmno).

# Odkrycie cmentarzyska z 11-go wieku — pod Poznaniem

Swego czasu robotnicy w czasie prac ziemnych w Luboniu pod Poznaniem natrafili na (cmentarzysko). Obecnie badania wykazały, że **cmentarzysko to pochodzi z 11-go wieku po Chrystusie.** Znaleziono kilka szkieletów i broń. W związku z tym rozpoczęto na tym terenie w poniedziałek **systematyczne prace wykopaliskowe.**

Znalezione przedmioty wskazują, że jest to cmentarzysko z osady **wczesnopiastowskiej,** zamieszkałej zarówno przez rolników, jak i przez rycerzy w grobach znaleziono bowiem dwie **ostrogi,** dwa **czekany żelazne, grot do oszczepu** i in. W dalszych grobach znaleziono **ozdoby kobiece,** ułamki **noży żelaznych** itp.

Znaleziony grot do oszczepu należy do rzadkiego typu grotów „ze skrzydełkami" do tej samej kategorii, jaką reprezentuje t. zw. włócznia św. Maurycego, wchodząca jak wiadomo, w skład naszych insygniów koronacyjnych. Niezwykły ten okaz złożono w Muzeum Wielkopolskim.

Cmentarzysko w Luboniu jest już **3-im z rzędu miejscem grzebania wczesno - piastowskiego na terenie Poznania.** Przed kilku miesiącami odkryto cmentarzysko przy ul. Tomickiego oraz na Sołaczu.

# Ks. prob. Tadeusz Bartkowski

## Ćwierć wieku proboszczem w Nowem n. Wisłą

(s) **Nowe, n. W.** środa 15 kwietnia 1937 r.

W dniu dzisiejszym mija 25 lat od chwili kiedy rządy parafii nowskiej objął młody wówczas kapłan **ks. Tadeusz Bartkowski.**

Wielu parafian z pośród starszych, dobrze pamięta ów dzień przybycia nowego proboszcza do Nowego; było to jeszcze przed wojną światową kiedy nami, Polakami i katolikami trząsł zaborca; trząsł ale nie rozerwał bo Polacy nasi zawsze stali wiernie przy kościele, przy wierze św. katolickiej, stali wiernie u boku naszego katolickiego i polskiego duchowieństwa, u naszych wytrawnych przywódców narodowych; do takich niezmordowanych należał też ks. jubilat.

Ćwierć wieku pracy w jednej parafii..... ile to chrztów, ile ślubów udzielonych, ile pogrzebów..... ile zmian zaszło w tych latach.

Minęła wojna światowa i powstała Polska, wtedy to ks. proboszcz Bartkowski szczególnie czynnie zaangażował się w odbudowie naszej Ojczyzny, kierował miejscową radą ludową i brał wszędzie gdzie była potrzeba czynny udział w robocie społecznej, robocie polskiej. Trudno nam tu podać wszelkie szczegóły, ale stwierdzić należy że położył on wielkie zasługi tu na terenie swej parafii dla zmartwychwstającej Polski. Dalej, zasługi jego są niemniej wielkie jeżeli chodzi o samo miasto Nowe. to też rada miejska w uczczeniu tych wszystkich zasług z okazji jubileuszu, nadała ks. jubilatowi honorowe obywatelstwo.

Ks. jubilat zasłużył się dobrze polskiej sprawie za czasów niewoli, ale i po uzyskaniu wolności nie spoczął w pracy społecznej w mieście; zorganizował Stow. Pań Miłosierdzia św. Winc. a Paulo, kierował pierwszą polską uczelnią (średnią) w Nowem itd. itd.

Ks. prob. Tadeusz Bartkowski liczący dziś 60 lat jest synem rodziny kupieckiej z Gniewa, sąsiednim miasteczku. Odbył studia w Chełmnie i Pelplinie, po czym już jako kapłan był szereg lat w Sopotach, skąd przybył do Nowego. Tutaj zabrał się dzielnie do rozbudowy oraz do upiększenia miejscowej świątyni, pochodzącej jeszcze z czasów historycznych pomorskich.

Ks. proboszcz jubilat jest lubianym duszpasterzem swej parafii i lubianym obywatelem miasta Nowego, stąd też wierni parafianie i mieszczanie w dniu jego jubileuszu składając dowód swego wielkiego przywiązania życzą ks. jubilatowi by jeszcze długo przebywał wśród nich, i oby dobry Bóg sprawić raczył by, w zdrowiu, doczekał złotego jubileuszu kapłaństwa a następnie probostwa w Nowem.

I z naszej strony jubilatowi „Szczęść Boże"!

## Tuchola

### Ukonstytuowano Powiatowy Komitet FON.

Na zebraniu organizacyjnym w dniu 9 bm. w sali Rady Powiatowej pod przewodnictwem p. starosty Hryniewskiego przy obecności bardzo licznych przedstawicieli władz i społeczeństwa został z pośród obecnych wybrany powiatowy komitet Obrony Narodowej w osobach pp.: starosty Hryniewskiego jako przewodniczącego, dr. Praisa jako zastępcy, kupca A. Libery jako sekretarza i B. Dobka jako skarbnika.

Zarazem wybrany został komitet obchodu Święta 3 Maja, do którego na przewodniczącego wybrano kierownika sądu grodzkiego p. sędziego Hoppe, a na członków pp. Dobkową, Praisową, ks. Rinkowskiego, wicestorostę mgr. Zgorzelskiego, Mechlińskiego, Praśniewskiego, Patynę, Kamińskiego, Maćkowskiego, Gundermanową i Welterównę.

## Arkady Fiedler wyjechał na Madagaskar

Laureat m. Poznania Arkady Fiedler, autor wielu książek podróżniczych, opuścił Poznań. Jedzie on najpierw do Palestyny, po czym po krótkim pobycie uda się z kolei na Madagaskar, gdzie **zatrzyma się mniej więcej przez rok.**

## Dwukrotny pożar autobusu

Niecodzienny wypadek dwukrotnego pożaru autobusu w czasie jazdy zanotowano onegdaj. Oto w pobliżu Brzozy stanął w płomieniach motor autobusu. kursującego na linii Inowrocław — Bydgoszcz. Z wielkim trudem udało się szoferowi pożar ugasić i podjąć dalszą podróż do Bydgoszczy. Atoli na 2 km przed miastem znowu płomienie objęły motor. Tym razem pożar przybrał groźniejsze rozmiary co wywołało niebywałą panikę wśród pasażerów, którzy poczęli tłoczyć się do drzwi wyjściowych. W ścisku kilka osób odniosło rany, w tym najcięższe Weronika Walkowiak z Bydgoszczy (ul. Kujawska 139) która doznała złamania obojczyka.

Drugi pożar zdołał ugasić szofer. Przyczyną niezwykłego tego wypadku była nieszczelność rury odpływowej, przez którą dostawała się benzyna do karboratora, powodując wobec łatwopalności smarów dwukrotny pożar.

## Korespondował klejąc stare znaczki pocztowe

Robotnik Antoni Słodowicz z Czapiewa używał od pewnego czasu do swej korespondencji zużyte znaczki pocztowe, z których wywabiał znaki stemplowe. Rzecz się wydała i Słodowicz pociągnięty będzie do odpowiedzialności karnej za fałszerstwo.

*Ze sportu*

# Dziś upływa termin imiennych zgłoszeń zawodników na Mediolan

**Mediolan** (PAT). Po wycofaniu się Francji z mistrzostw bokserskich Europy w walkach o mistrzostwo i puhar Mussoliniego walczyć będzie 18 państw, a mianowicie: Belgia, Dania, Estonia, Finlandia, W. Brytania, Niemcy, Holandia, Jugosławia, Łotwa, Norwegia, Austria, **Polska,** Rumunia, Szwecja, Szwajcaria, Czechosłowacja, Węgry i Włochy. Zwycięzcy w poszczególnych wagach otrzymają po raz pierwszy srebrne pasy mistrzowskie. Z dotychczasowych zgłoszeń wynika, że w mistrzostwach wezmą udział m. in. następujący znani bokserzy:

Waga musza: Enekes (Węgry).

Waga kogucia: Almstroem (Szwecja), Kubinyi (Węgry) i Barnes (Anglia).

Waga piórkowa: Frigyes (Węgry), Soerensen (Dania), Jaro (Austria).

Waga lekka: Harange (Węgry), Agren (Szwecja), Nielsen (Dania), Dancher (Anglia), Weilhammer (Austria).

Waga półśrednia: Petersen (Dania), Mandi (Węgry), Agren (Szwecja), Dave Lynch (Anglia).

Waga średnia: Szigeti (Węgry), Henry Nielsen (Dania), Resko (Finlandia), Tiller (Norwegia).

Waga półciężka: Koivunen (Finlandia), Szolnoki (Węgry), Johnsen (Norwegia), Anderson (Szwecja).

Waga ciężka: Nagy (Węgry), Erling Nilsen (Norwegia), Tandberg (Szwecja), Stuart (Anglia).

**Polscy bokserzy nie zostali dotychczas zgłoszeni.** Z węgierskich bokserów zdyskwalifikowany Nagy został zgłoszony, ale prawdopodobnie nie weźmie udziału w mistrzostwach.

# Kluby belgijskie zasilają swoje drużyny naszymi emigrantami

Kluby belgijskie, zrobiwszy niezwykłe odkrycie **wśród naszych piłkarzy emigracyjnych,** znajdując wśród nich **cały szereg talentów,** w dalszym ciągu **angażują do swych drużyn — polskich emigrantów,** płacąc za nich wręcz **rekordowe odszkodowania.**

**Po Szafrańskim,** którego kupił leodyjski Standart oraz po Malaku, zakupionym przez Union St. Gilloise z Brukseli, przyszła teraz kolej na **świetnego napastnika Gubańskiego.** Klub tego zawodnika, pochodzący z małej mieściny górniczej Waterschei, otrzymał ofertę od Olympique Charleroi, wchodzącego obecnie do ligi, w której zarząd Olympique proponuje klubowi polskiemu sumę **50.000 fr.** za odstąpienie Gubańskiego. Oferta została przyjęta.

Gubański bawił przed trzema laty w Warszawie na igrzyskach wychodźczych, grając w reprezentacji emigracji polskiej **z Belgii.**

### BOKSERSCY MISTRZOWIE POMORSKIEGO „SOKOŁA".

**Toruń.** (PAT.) W Chełmży odbyły się bokserskie mistrzostwa pomorskiej dzielnicy Sokoła przy udziale 32 zawodników. Tytuły w kolejności wag od papierowej do półciężkiej zdobyli: **Gołaszewski, Winiarski, Wiśniewski** (wszyscy — Chełmża), **Skierski** (Tczew), **Urbański** (Chełmża), **Bies** (Tczew), **Wrosz** (Grudziądz) i **Schönrot** (Tczew).

W ogólnej punktacji zwyciężyła Chełmża 9 pkt. przed Tczewem 7 pkt.

### GÓRECKI DOZNAŁ PĘKNIĘCIA SZCZĘKI.

Bokser „Jagiellonii" Górecki, który w mistrzostwach grupowych zapowiadał się doskonale, w meczu z Pietrzykowskim doznał pęknięcia szczęki.

### ATAK NA REKORD ŚWIATOWY NIE UDAŁ SIĘ

W niedzielę na basenie pływackim w Amsterdamie holenderka Walberg zaatakowała rekord świata na 200 m. klas., będący w posiadaniu japoński Maehata. Atak nie powiódł się. Czas holenderki — 3:00,4 min. Gorszy jest od rekordu światowego ale stanowi nowy rekord Europy, lepszy o 0,1 sek. od wyniku dotychczasowej rekordzistki Niemki Geneger.

### MENZEL, HECHT, SIBA I LASKA WALCZĄ Z POLSKĄ.

Na tenisowe mistrzostwa Europy Środkowej, w których startują Polacy, przybyli również do Neapolu teniniści czescy.

Od kapitana ekipy czechosłowackiej korespondent PAT dowiaduje się, że **Czechosłowacja na mecz z Polską o puchar Davisa** wystawi skład następujący:

**Menzel, Hecht, Siba i Caska. W singlach grać będą** Menzel i **Hecht.**

# Podstawy finansowe arbitrażu bawełnianego w Gdyni

## Wybudowany gmach czynszowy dostarczy niezbędnych dochodów

W numerze 25 „Depeszy“ z dnia 5 bm. ukazał się artykuł pt.: „Etatystyczny pomysł zbudowania pałacu zarobkowego w Gdyni“ — „Czy arbitraż bawełny ma być konkurencją prywatnego budownictwa czynszowego?“

W części pierwszej swego artykułu przedstawia autor rozwój importu bawełny przez Gdynię i uzasadnia konieczność powołania do życia instytucji arbitrażowej, która ma być czynnikiem decydującym dla rozwoju polskiego handlu bawełną oraz jego ekspansji na państwa sąsiednie. Wywody te należy uznać jako zupełnie słuszne. Natomiast kwestię sfinansowania i utrzymania instytucji arbitrażowej potraktował autor bardzo pobieżnie i tendencyjnie. Dlatego też ta część artykułu wymaga wyjaśnienia i sprostowania, zwłaszcza, że opinia publiczna w tej skomplikowanej sprawie naogół słabo się orientuje.

Zadanie stworzenia arbitrażu w Gdyni wzięło na siebie Zrzeszenie Interesantów Handlu Bawełną w Gdyni, które liczy obecnie 50 członków, reprezentujących przędzalników i wszelkie gałęzie handlu, mające styczność z bawełną. Otóż arbitraż nie tylko nie jest przedsiębiorstwem zarobkowym, ale z reguły przynosi deficyt. Tak jest wszędzie zagranicą i z tym należy się liczyć u nas. Strona finansowa tej instytucji skupia się więc w problemie zrównoważenia jej budżetu. Zagranicą arbitraż tworzy organiczną część giełd bawełnianych i deficyt arbitrażu znajduje pokrycie w ogólnym budżecie tych giełd. Tam zaś, gdzie wyjątkowo arbitraż stanowi samoistną organizację, budżet jego równoważą wysokie składki członkowskie (np. w Rotterdamie Hfl 300—600).

W naszych warunkach, przy 50 członkach Zrzeszenia, na odpowiednio wysokie składki liczyć nie można, a oparcie istnienia arbitrażu o subwencje, należy z miejsca zarzucić. Subwencje bowiem, czy to rządowe, czy też pochodzące z sfer przemysłowo-handlowych, będąc stale dla udzielających je uciążliwe, powodują ciągłą obawę, że się kiedyś skończą. Są tedy z natury swej przykre również dla otrzymujących subwencje. To też musi narzucić się bardzo prosty wniosek, że sumy udzielane corocznie, w formie subwencji, na utrzymanie instytucji, są bezpowrotnie tracone, natomiast użyte celowo, z góry zapewniają arbitrażowi egzystencję niezależną na trwałych podstawach i pozostają majątkiem Zrzeszenia.

Kierując się tymi motywami, gdyńska grupa zarządu Zrzeszenia Interesantów Handlu Bawełną powzięła słuszną myśl, aby jednorazowym wysiłkiem wybudować w Gdyni dom czynszowy, przeznaczony na pomieszczenie arbitrażu oraz na biura dla gdyńskich członków Zrzeszenia, a dochód z czynszu miałby równoważyć budżet instytucji arbitrażowej. Projekt budowy jest zupełnie prosty i nie przewiduje niczego ponad rzeczy konieczne. To też tylko chyba niechęć do zapewnienia stałości samej instytucji gdyńskiego arbitrażu mogła podyktować tak subiektywne a bezpodstawne określenie, jak „pałac zarobkowy“. Ta sama jedynie przyczyna mogła sugerować rzekomego etatystycznego właściciela tego budynku, podczas gdy rzeczywistym jest, że właściciel jego ma być tylko i wyłącznie samo Zrzeszenie Interesantów. Czynsz zaś, którego przeznaczenie omówiliśmy, w żadnym razie nie miałby na celu umożliwić stworzenie olbrzymiego aparatu biurokratycznego, albowiem wszystkim w tej sprawie zainteresowanym jest wiadomym, że preliminarz budżetowy arbitrażu przewiduje jedynie sześć osób personelu biurowego i technicznego razem.

Koncepcja ta nie jest więc żadnym eksperymentem etatystycznym, lecz jest oparta na doświadczeniu zagranicy, gdzie giełdy bawełniane mieszczą we własnych gmachach biura handlowe członków, dla których takie skupienie jest bardzo pożądane. Pomysł ten dyktują poza tym miejscowe stosunki gdyńskie. Z braku bowiem odpowiednich pomieszczeń, firmy przepłacają lokale w domach mieszkalnych i dlatego stwierdzić raczej wypada, że w Gdyni od dawna brakuje gmachów przeznaczonych wyłącznie na cele handlowe. Podobny gmach powstał przy ul. 10 Lutego sumptem ZUS‘u, ale gmach ten nie odpowiada pod wszystkimi względami wymogom stawianym przez firmy handlowe i dlatego lokatorzy gmachu rekrutują się przeważnie z instytucji publicznych oraz wolnych zawodów.

Biadanie zatem na pokrzywdzenie prywatnego budownictwa czynszowego w Gdyni, czemu daje wyraz nagłówek i treść omawianego artykułu „Depeszy“ jest raczej wynikiem zupełnej nieznajomości tego problemu na gdyńskim terenie. Jeszcze bowiem przez długi czas wystarczy u nas pola dla inicjatywy prywatnej w budownictwie czynszowym.

Omawiając sposób sfinansowania budowy domu autor nie wspomina ani słowem że gdyńscy członkowie Zrzeszenia zadeklarowali samorzutnie ofiary w sumie 50.000 zł a Ministerstwo Przemysłu i Handlu postawiło do dyspozycji Zrzeszenia parcelę z terenów rządowych, położoną w centrum miasta, wartości conajmniej 100.000 zł. Gdyby jednak nawet, jak to przedwcześnie zresztą przewiduje autor, cały ciężar sfinansowania budowy miał spaść na przemysł włókienniczy, to dołożenie tej cegły w rozbudowie portu polskiego nie powino być dlań tak bolesne zważywszy, że port oddaje temu przemysłowi poważne usługi, choćby tylko z powodu znacznie niższych kosztów przeładunku bawełny w porównaniu z portem bremeńskim.

Inne wielkie gałęzie przemysłu, jak węglowy i cukrowniczy, już dawno dały wyraz słusznemu przeświadczeniu o swym obowiązku wobec rozbudowy gdyńskiego portu — zresztą w swoim dobrze zrozumianym interesie — tak, że niewątpliwie i przemysł łódzki, wbrew zdaniu autora artykułu w „Depeszy“, nie będzie poczuwał się do mniejszej łączności.

Pod koniec swego artykułu niepokoi się autor niepewnym losem rzekomego „pałacu“ i czyni to zupełnie niepotrzebnie, wykazując znowu nieznajomość stosunków, gdyż już dzisiaj zgłoszenia ewentualnych najemców wystarczyłyby na zapełnienie lokatorami znacznie większego obiektu. Krytykując wprawdzie złośliwie, ale nie rzeczowo, projekt oparcia Instytucji arbitrażowej na trwałej podstawie samowystarczalności, nie podaje jednak autor ze swej strony najmniejszej sugestii, jakby należało tę kwestię lepiej załatwić.

Trudno zaś przypuścić, iżby mogło mu zależeć na tym, aby polska instytucja arbitrażowa, powołana do życia w Gdyni, w braku trwałego oparcia po pewnym czasie upadła, dając swej bremeńskiej konkurentce pole do triumfu oraz, aby w ten sposób na długie już lata pogrzebać myśl o uniezależnieniu od obcych polskiego handlu bawełną.

**Gdynianin.**

## Od Wydawnictwa

W Wydawnictwach naszych „Gazeta Gdańska“ w Gdańsku i „Gazeta Morska Ilustr.“ w Gdyni zaszły następujące zmiany:

Ze stanowiska kierownika „Gazety Gdańskiej“ ustąpił w dniu 10 bm. p. red. Jan Przylibski. Kierownictwo Redakcji „Gazety Gdańskiej“ objął w tym dniu p. red. Wiktor **Mielnikow.** P. red. Mielnikow zatrzymuje nadal równolegle kierownictwo Redakcji „Gazety Morskiej Ilustr.“ w Gdyni.

Z Redakcji „Gazety Morskiej Ilustr.“ ustąpił p. red. Wiesław Szymkowiak, w skład Redakcji wszedł natomiast długoletni współpracownik „Dnia Bydgoskiego“ w Bydgoszczy, a ostatnio „Dnia Pomorza“ w Toruniu p. red. Czesław **Kościelski.** Sprawy gospodarczo-portowe dla naszych pism opracowuje p. red. Bolesław **Kuźmiński.**

# Brak tonażu - zwyżka frachtów

## Dobra koniunktura w żegludze

Od dłuższego czasu **zachodzą trudności w wynajmowaniu statków pod ładunki masowe.** Trudności te wprawdzie nastąpiły już w końcu ub. roku, ale specjalnie dały się odczuwać w ciągu okresu zimowego, a i obecnie nie jest lepiej. Wystarczy nadmienić, że pod ładunki drewna **nie sposób jest obecnie wynaleźć statek nowszy.** Oferowany jest tylko tonaż starszy i na nim w większości odbywa ostatnio transport morski drewna.

Czym sobie tłumaczyć taki brak towaru, gdy jeszcze przed paru laty tonażu tego było nadmiar?

W pierwszym rzędzie należy to przypisać **poprawie koniunktury handlu światowego,** a tym samym i zwiększeniu się transportu morskiego. Pewien wpływ wywarły tu także wojna włosko-abisyńska i trwająca obecnie wojna domowa w Hiszpanii. Nie jest tajemnicą dla sfer żeglugowych, że spora część tonażu handlowego państw północno-europejskich zatrudniona jest w dowozach różnych towarów do obu walczących stron w Hiszpanii.

Jednocześnie najważniejszą bodajże przyczyną braku tonażu trampowego jest **zaniedbanie w budownictwie okrętowym,** jakie panowało w okresie lat 1929—1934. Wtedy żegluga przechodziła nienotowany oddawna kryzys. Wiele statków z braku ładunków i nieopłacalności w eksploatacji, unieruchomiono. Przywiązane do brzegów rdzewiały i po paru latach przeważnie szły na rozbiórkę. Stocznie prawie zamarły, a już bardzo mało budowano trampów dla transportu towarów masowych. Zresztą transport morski przerzucał się stopniowo na linie regularne, bowiem tylko one w okresie kryzysu jako tako się opłacały. Doszło do tego, że towary o charakterze masowym, które zazwyczaj przewożono na trampach, **rozchwytywane były przez linie regularne,** aby wypełnić lub dopełnić ładunek.

Dziś sytuacja w handlu światowym znacznie się poprawiła. **Ilość przewozów morskich dochodzi do norm przedkryzysowych.** I tu właśnie daje się dotkliwie odczuwać kilkuletnie zaniedbanie w budownictwie okrętowym. Stocznie nie mogą nadążyć w budowie. Zresztą niechętnie przyjmują zamówienie na tonaż handlowy, bowiem zawalone są zamówieniami **na objekty zbrojeniowe,** które są intratniejsze, no i w niektórych **krajach mają pierwszeństwo,** czy to z polecenia z góry, czy też z patriotyzmu właścicieli stoczni. **Budowa statków jest obecnie bardzo droga.**

Drożyzna budowy i brak tonażu, przy równoczesnym zwiększonym zapotrzebowaniu statków pod transporty morskie, **wpływa automatycznie na zwyżkę frachtów.** Armatorzy, którzy w okresie kryzysu zrzeszyli się i stosowali **t. zw. minimalne stawki** dla pewnych towarów, nie potrzebują teraz zjeżdżać się na konferencje dla ustalania stawek, bowiem wypracowane i zaledwie w pewnej wysokości stawki, już po paru tygodniach okazywały się nieaktualne gdyż mocna konjunktura żeglugowa, bez specjalnych interwencji właścicieli statków coraz to wywoływała zwyżkę frachtów.

Uruchomiono, cały rozporządzalny tonaż. Nawet stare, z trudnością uzyskujące klasę Lloydu statki znajdują ładunki. Jako ciekawy szczegół należy dodać, że **statki sowieckie,** które z zasady prawie nie angażowały się w przewozach obcych ładunków, dziś **uprawiają typową żeglugę trampową,** wynajmując się do przewozów masowych ładunków pomiędzy obcymi portami. Między innymi zabierają także z Gdyni ładunki węgla do portów zachodnio i południowo europejskich, robiąc w tym celu specjalne rejsy do naszego portu.

# Część lugrów firmy „Mewa“

## przeprowadza doroczny remont na Stoczni Gdyńskiej

Lugry śledziowe firmy „Mewa“, które w miesiącach wiosennych przed wyruszeniem na połowy przeprowadzają zwykle doroczny remont, **dotychczas remontowane były na stoczniach holenderskich,** pomimo, że na leżach zimowych znajdowały się w Gdyni.

W roku bieżącym **tylko część kutrów** wcześniej opuściła port gdyński, **aby zdążyć przeprowadzić remont w Holandii** przed rozpoczęciem sezonu połowów śledzi. Reszta zaś lugrów **po raz pierwszy oddana została na Stocznię Gdyńską,** gdzie obecnie przeprowadza się ich doroczny remont.

Należy przypuścić, że w roku przyszłym już **wszystkie lugry śledziowe oddawane będą do naprawy i remontu w Gdyni.**

# Złom — złom — złom...

## W jednym dniu przybyło 6 statków ze złomem

Podawaliśmy już przed kilku dniami **o znacznym ożywieniu się importu złomu** przez port gdyński. Ostatnie dni całkowicie potwierdzają nasze przewidywania. **Codziennie nadchodzi do portu po parę statków ze starym żelastwem.** W dniu wczorajszym przybyło nawet **aż 6 statków** z tym artykułem, **tak,** że obecnie rozładowuje się w porcie, względnie czeka na rozładunek **11 statków ze złomem...**

Statki, które przybyły w dniu wczorajszym, przywiozły złom z następujących portów: ang. „Dunmore Head“ 1022 ton złomu z Belfast, niem. „Fanal“ 795 ton z Antwerpii, duński „Kongeaa“ 1057 ton z Londynu, duński „Bes“ 675 ton z Belfast, niem. „Orion“ 609 ton z Wisbech i szw. „Bengh Sturo“ 1220 ton z Londynu.

# Cukier płynie barkami do Gdyni

Większa część cukru eksportowego z pomorskich i nadnoteckich cukrowni dowozi się do Gdyni barkami. Ponieważ warunki nawigacyjne na kanałach i Wiśle w końcu zimy nie zawsze pozwalają na wywiezienie gotowego cukru z kampanii jesiennej, **część cukru czeka w magazynach cukrowni do wiosny.**

Z nastaniem wiosny zaczyna się ożywiony transport cukru barkami do Gdyni. **Obecnie właśnie nastąpił taki okres. Już od pewnego czasu całe klucze barek** można widzieć **spływające od Torunia i Bydgoszczy w dół Wisły, aż do Einlage, skąd holownikami dociągane są do Gdańska.** Tu czekają na dobrą pogodę i spokojne morze, aby **„przeskoczyć“ do Gdyni.**

Prawie codziennie nadchodzi obecnie po parę barek z cukrem do portu gdyńskiego, gdzie wyładowują cukier do **magazynów „Cukroportu“ i składów przy nabrzeżu Holenderskim.**

## Konferencja eksportowa w Toruniu

W dniu 12 bm. na życzenie władz centralnych odbyła się w Związku Eksporterów Ziemniaków w Toruniu konferencja, mająca na celu ustalenie właściwej linii postępowania w zakresie eksportu sadzeniakow ziemniaczanych oraz zaopatrzenia w sadzonki rakoodporne województw centralnych i południowych.

Konferencji przewodniczył p. mgr. Jan Głębowicz, a wzięli w niej udział członkowie zarządu Związku, przedstawiciel ministerstwa rolnictwa p. radca Kozłowski, przedstawiciele izb rolniczych, izb przemysłowo - handlowych oraz wybitniejsi eksporterzy.

Po dokładnej analizie zarówno sytuacji w zakresie produkcji jak i eksportu oraz zapotrzebowania wewnętrznego, zadecydowano, że poważne firmy eksportowe zajmą się obsługą w sadzonki ziemniaczane i tych terenów, które wykazują niedobory.

# Dzień w Bydgoszczy

Czwartek, dnia 15 Kwietnia

### KALENDARZYK

Czwartek, 15. 4. Bazylego
Piątek, 16. 4. Benedykta
Sobota, 17. 4. Aniceta

### STAN WODY W WIŚLE

Stan wody w Wiśle z dnia 14. 4.: Kraków — 1,70 (1,70); Zawichost + 2,01 (1,97); Warszawa + 1,89 (1,90); Płock + 1,93 (2,00); Toruń + 2,44 (2,54); Fordon + 2,49 (2,01); Chełmno + 2,38 (2,50); Grudziądz + 2,67 (2,82); Korzeniewo + 2,84 (2,99); Piekło + 2,53 (2,74); Tczew + 2,76 (2,95); Einlage + 2,56 (2,62); Schiewenhorst + 2,46 (2,50).

Temperatura wody w Wiśle 6,3 (6,4).

**Uwaga.** Liczby w nawiasach oznaczają stan z dnia poprzedniego.

## Z miasta

— **Centralna Kolejowa Poradnia Lekarska w Bydgoszczy** (gmach dyrekcji PKP. przy ul. Dworcowej 63) zawiadamia pracowników kolejowych węzła bydgoskiego, którzy pragną dzieci swoje wysłać na kolonie letnie „Rodziny Kolejowej" o obowiązkowym ochronnym szczepieniu dzieci przeciw błonicy i tyfusowi. Szczepienie odbędzie się dnia 19 bm. od godz. 11 do 13, powtórne szczepienie dnia 26 kwietnia od godz. 11 do 13 na pokoju 5-tym. — Kierownik Centralnej Przychodni: (—) Dr. Wojtkiewicz.

— **Zarząd grodzki Związku Strzeleckiego** podobnie jak i w poprzednim roku wydaje na rocznicę zgonu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego żałobne nalepki.

Upraszamy uprzejmie o łaskawe zgłoszenie zapotrzebowania pod adresem Zarządu Grodzkiego Z. S., ul. Marszałka Focha 39 najpóźniej do dnia 25 kwietnia br. Czysty zysk ze sprzedaży nalepek przeznaczony jest na zakup amunicji i urządzenie obozu Przysposobienia Wojskowego dla młodzieży strzeleckiej.

— **Skradł zegarek.** P. Cieszyńskiemu Ambrożemu zam. przy ul. Świętojańskiej 11. zręczny kieszonkowiec przy wejściu do lombardu skradł z kamizelki srebrny zegarek z łańcuszkiem, wartości 150 zł.

— **Włamanie.** Nieznani sprawcy włamali się do składu papieru i wyrobów tytoniowych p. Michalskiej Gertrudy przy ul. Świętojańskiej 2. Złodzieje skradli wyroby tytoniowe, znaczki pocztowe i kamienie do zapalniczek ogólnej wartości około 300 złotych.

— **Przyłapany na kradzieży.** Na gorącym uczynku kradzieży krzesła w kościele garnizonowym przytrzymany został Robert M. zam. w barakach przy ul. Dwernickiego.

— **Kradzież w składzie bławatów.** Na szkodę firmy Ferber przy ul. Gdańskiej 63, nieznany sprawca skradł kupon materiału wełnianego wartości 100 zł. O kradzieży powiadomiono policję.

— **Kradzież roweru.** Z przed gmachu Ekspedycji Towarowej skradziono p. Bachoszowi Władysławowi rower. O tym niemiłym wypadku poszkodowany powiadomił policję.

## Zebrania — Odczyty

— **Zebranie komendantów oplgaz. domów.** Obwód Miejski Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej podaje do wiadomości, że w ciągu miesiąca kwietnia br. odbędą się dalsze zebrania komendantów obrony przeciwgazowej dla następujących rejonów:

1) w środę, dnia 14 bm. o godz. 19 w salce Zw. Legionistów przy ul. Słowackiego 3 zebranie rejonu 11;

2) w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 19 w szkole Piramowicza Pl. Kościeleckich zebranie rejonu 16;

3) w piątek, dnia 16 bm. o godz. 19 w Resursie Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej 13 zebranie rejonu 1;

4) w piątek, dnia 16 bm. o godz. 19 w Ratuszu sala Rady Miejskiej ul. Jezuicka 1 zebranie rejonu 2.

Obrona przeciwlotniczo-gazowa rodzin i domów mieszkalnych, to gwarancja naszego bezpieczeństwa.

Zarząd Obwodu Miejskiego LOPP. apeluje do wszystkich pp. komendantów oplgaz. domów o przybycie na zebranie w wyznaczonym terminie.

## Koncert Collegium Musicum

Dyrekcja Miejskiego Konserwatorium Muzycznego w Bydgoszczy podaje do wiadomości, że 5-ty w roku szkolnym 1936-37 koncert Collegium Musicum przy Miejskim Konserwatorium Muzycznym odbędzie się w niedzielę dnia 18 bm. o godz. 18 w auli Państw. Gimnazjum im. Marszałka Piłsudskiego — plac Wolności 9.

Wykonawcy: Jan Rakowski — viola d'amore, Edmund Roesler — fortepian, Halina Wojciechowska, Franciszek Kaźmierczak — skrzypce, Alfons Roesler — altówka, Zdzisława Wojciechowska — wiolonczela.

W programie: utwory na viola d'amore oraz Brahmsa kwintet fortepianowy.

Fortepian „Baby Grand" z f-y B. Sommerfeld. Wstęp bezpłatny. Słowo wstępne wygłosi Alfons Roesler.

## Koncert symfoniczny Bydgoskiego Konserwatorium Muzycznego

Dziś o godz. 20 w dużej sali Kasyna Cywilnego (ul. Gdańska) odbędzie się ostatni koncert symfoniczny w tym sezonie. Udział biorą: wzmocniona orkiestra symfoniczna Konserwatorium pod art. kier. dyr. Wilhelma Winterfelda oraz solista: Wiktor Winterfeld, będzie to ostatni występ tego artysty przed wyjazdem do Ameryki. W programie kompozytorzy słowiańscy, a m. in. Moniuszko, Karłowicz, Smetana, Wieniawski. Bilety wcześniej do nabycia w składzie nut „Be-De-Te" oraz w księgarniach Hechta i Johne'go.

## Tragedia bezrobotnego nędzarza

### Powiesił się w lesie rynkowskim

W środę o godz. 8 rano jeden z przechodniów zauważył wiszącego na drzewie w lesie rynkowskim człowieka. Natychmiast pośpieszył z pomocą, ratując mu życie.

Zawezwane pogotowie ratunkowe przewiozło samobójcę do szpitala powiatowego na Bielawkach, gdzie odzyskał przytomność.

Samobójcą okazał się bezrobotny robotnik 45-letni Ignacy Szpeyer, zam. przy ul. Promenada 23. Powodem tego kroku były bieda i ciężkie warunki życiowe.

## Groźny pożar w powiecie żnińskim

Wieś **Wiewiórczyn pod Rogowem** była terenem groźnego pożaru.

Ogień powstał **w zagrodzie rolnika Ignacego Nowickiego.**

Mimo akcji ratunkowej, prowadzonej przez okoliczne straże, ogień strawił doszczętnie stodołę, stajnię, chlew i szopę z narzędziami rolniczymi. Uratowano jedynie dom mieszkalny.

**Straty wynoszą kilkanaście tysięcy złotych.**

Narazie nie ustalono przyczyny pożaru. Dochodzenia w toku.

## Policja wozem musiała transportować paserkę do więzienia

Miała być aresztowana paserka oraz ukrywająca w swoim mieszkaniu przestępców Katarzyna Karbowiakowa, matka znanych w okolicy złodziei zam. w Obudnie pod Żninem.

Gdy policja zjawiła się w zagrodzie, Karbowiakowa udała się na dach i usiłowała się ukryć za kominem. Policja kazała jej zejść na dół. Rozkazu tego nie usłuchała. Musiano ją siłą ściągnąć z dachu i wobec silnego oporu przewieźć wozem do aresztu w Żninie.

## Awanturnicza przedsiębiorczyni

### chciała oślepić konkurenta - szlifierza i okaleczyć na stałe porzuconego męża

### Ona i jej pośrednik skazani po 2 lata więzienia

Onegdaj toczyła się przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy rozprawa karna przeciwko doprowadzonym z aresztu **49-letniej Stanisławie Kwiatkowskiej,** właścicielce szlifierni przy ul. Magdzińskiego **oraz 29-letniemu pomocnikowi Janowi Sikorze,** oskarżonym o usiłowanie zamachu na właściciela szlifierni **Antoniego Zaista** z ul. Grodzkiej.

Proces był sensacją całej Bydgoszczy i na rozprawę ściągnął tłumy. Tło sprawy było następujące:

Żona leśniczego, Stanisława Kwiatkowska opuściła swego męża, który ją zdradzał ze służącą. Między małżonkami dochodziło często do kłótni i rękoczynów. Było w tej sprawie nawet kilka procesów karnych o pobicie. W końcu doszło do skargi rozwodowej. Po opuszczeniu męża Kwiatkowska otworzyła warsztat szlifierski. **Warsztat jednak nie przynosił wiele zysku a winę tego przypisywała Kwiatkowska zakładowi konkurencyjnemu Zaisty, prosperującemu bardzo dobrze.** Kwiatkowska postanowiła usunąć przeszkodę za wszelką cenę. Zniszczyć konkurenta i zająć jego placówkę, położoną w dobrym punkcie — było marzeniem ambitnej i chciwej niewiasty. Nie dążyła do tego jednak drogą uczciwą. Nakłoniła oto swego pracownika, Jana Sikorę, człowieka żonatego i ojca trojga dzieci, ażeby wyszukał jej odpowiedniego człowieka, któryby **Zaistowi wypalił oczy.**

Sikora, który kiedyś był **uczniem Zeista i znał go najlepiej,** z propozycją tą zwrócił się do swego krewnego **Franciszka Ignatowskiego,** będącego bez pracy. Ignatowski prócz „roboty" z Zaistem otrzymał polecenie **połamania mężowi Kwiatkowskiej rąk i nóg** i uczynienia zeń niezdolnego do pracy kaleki. **W nagrodę za to miał Ignatowski otrzymać aż... 30 zł., ubranie i parę butów.**

Ignatowski przyjął warunki i podjął się zbrodniczej misji, lecz pozornie, bo **zamachów nie tylko że nie dokonał, lecz w plany Kwiatkowskiej i Sikory wtajemniczył jeszcze Zaista, Kwiatkowskiego i — policję.**

Oskarżony Sikora nie przyznał się do winy, twierdząc, że całą sprawę zmyślił Ignatowski, który przez ostrzeżenie Zaista przed rzekomym zamachem chciał wydostać od niego większą sumę pieniędzy. Kwiatkowska oświadczyła znowu, że o całej tej „hecy" nic nie wie. Ale zeznania Ignatowskiego jako świadka wypadły dla oskarżonych **druzgocąco.** Opowiedział, jak to Sikora namawiał, by zamachu na Zaista dokonać w sobotę wieczorem w chwili, gdy Zaist po zasłonięciu żaluzyj wychodził ze sklepu. Sikora dodał, że Zaist wieczorem **nie nosi okularów,** tym łatwiej więc można plan wykonać. Mówił, że posiada on przy sobie złoty zegarek, spinkę z brylantem i portfel z papierami wartościowymi. Dla wykonania zamachu wręczył mu **choinkową bombkę ze szkła, wypełnioną kwasem siarkowym. Bombką tą miał uderzyć Zaista w oczy.** Ignatowski udał się jednak z otrzymaną bombką do Zaista i powiadomił go o wszystkim. Następnie obaj powiadomili prokuratora i policję. Ignatowski powiedział Sikorze, że zamach się nie udał, gdyż przypadkiem stłukł bombkę z kwasem. Wówczas **Sikora przygotował drugą bombkę,** którą chciał mu wręczyć na ul. Grodzkiej, lecz powiadomiona policja w tej chwili aresztowała go. Świadek od Zaista za ostrzeżenie otrzymał 20 zł., ubranie i buty, zaś od drugiej i niedoszłej ofiary, leśniczego Kwiatkowskiego — 10 zł.

Świadek Antoni Zaist potwierdził zeznania Ignatowskiego, dodając, że **w razie nie udania się zamachu z bombką Ignatowski miał polecenie go zamordować.** Z żalem i goryczą mówił o swym **byłym pomocniku Sikorze,** którego wyuczył rzemiosła, a który w taki sposób mu się za to odwdzięczył.

Prokurator domagał się surowej kary dla oskarżonych. Po przemówieniach obrońców pp. **Kuziela i Szlenka sąd wydał wyrok, skazujący Kwiatkowską i Sikorę po 2 lata więzienia i utratę praw obywatelskich i honorowych na przeciąg 5 lat.** Obrońca Sikory wniósł od wyroku apelację.

## Ze sportu

### ZAWODY W PIŁKĘ NOŻNĄ O MISTRZOSTWO KLASY C.

W niedzielę, dnia 11 kwietnia rb. odbyły się **w Koronowie** zawody w piłkę nożną pomiędzy I-szą drużyną KS. „Leo" Bydgoszcz i I-szą drużyną „Sokół" Koronowo, które zakończyły się zwycięstwem drużyny bydgoskiej 4:1.

### MISTRZOSTWA JUNIORÓW W LEKKIEJ ATLETYCE

Tegoroczne mistrzostwa Bydgoszczy juniorów w lekkiej atletyce odbędą się w niedzielę dnia 18 bm. o godz. 10,30 na Stadionie im. Marszałka Piłsudskiego z następującym programem: 60, 200, 500 m., wdal, wzwyż, tyczka, trójskok, kula, dysk, oszczep. Zgłoszenia przyjmuje Miejski Ośrodek WF do soboty godz. 12.

### MISTRZOSTWA MIASTA W GRACH SPORTOWYCH

Mistrzostwa rozegrane zostaną dla pań w siatkówkę (gry podwójne, trójkowe i szóstki, a dla panów w siatkówkę) również dwójki, trójki i szóstki oraz w koszykówkę.

Poza tym w siatkówkę odbędą się gry podwójne — mieszane. Wszystkie spotkania rozgrywane będą od środy dnia 21 kwietnia br. na Stadionie im. Marszałka Piłsudskiego. Zgłoszenia przyjmuje Miejski Ośrodek do soboty dnia 17 kwietnia br. a losowanie przeprowadzone będzie również w sobotę o godz. 19 w Miejskim Ośrodku WF ul. Libelta 5.

### MISTRZOSTWA POMORZA O MISTRZOSTWO A-KLASY. KS. „POLONIA" — WKS. „GRYF".

W niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 16-tej odbędą się na Stadionie im. Marsz. J. Piłsudskiego w Bydgoszczy zawody w piłkę nożną w cyklu rozgrywek o mistrzostwo Pomorza A-klasy między dotychczasowym mistrzem Pomorza WKS. Gryf i wicemistrzem KS. Polonia Bydgoszcz. Drużyna Gryfu, która prowadzi nadal w tabeli, pozostawiła za swego ostatniego pobytu w Bydgoszczy podczas świąt Wielkiejnocy jak najlepsze wrażenie ze spotkania z drużyną H. Cegielski Poznań, której uległa w stosunku 3:4, zaś Polonia w zawodach z H. C. P. uległa w stosunku 2:3 — to też niedzielne zawody zapowiadają się bardzo ciekawie. Poza tym drużyna Polonii starać się będzie wyrównać ostatnią swoją porażkę z niedzielnych zawodów z Unią tczewską. Jako przedmecz odbędą się o godz. 14 zawody o mistrzostwo B-klasy pomiędzy druż. I. Czarni Nakło i II. Polonią.

### MILUSIŃSCY NA START

W czasie Igrzysk Sportowych, które zorganizowane zostaną przez Komitet WF i PW na Stadionie im. Marszałka Piłsudskiego w dniach od 1—3 maja br., odbędzie się szereg ciekawych wyścigów dla najmłodszych, a mianowicie wyścigi na hulajnogach, drezynkach, z obręczami itp. na dystansie 30 m.

Poza tym odbędą się biegi gromadne dla dzieci do lat 10, 12 i 14 na dystansie 50 m. Bliższe dane zostaną jeszcze podane.

### DYŻUR NOCNY APTEK

Od 12 do 18 bm. pełnią dyżur: Apteka Piastowska, ul. Śniadeckich 49, tel. 3682; Apteka pod Złotym Orłem Rynek Marszałka Piłsudskiego 1, tel. 3098.

### Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, w czwartek **„Ludzie na krze"**, sztuka Wernera.

W sobotę wchodzi na repertuar naszej sceny arcywesoła komedia spółki amatorskiej Szanto i Szescen'a pt. **„Tempo 120"**, z której próby pod reżyserią J. Szyndlera dobiegają końca. Rzecz ta, grana ostatnio na scenie poznańskiej zdobyła sobie wybitne powodzenie dzięki niezwykle wesołej treści, arcyzabawnym sytuacjom i dowcipowi słownemu. W głównych rolach ujrzymy pp.: Michalską, Morozowiczową, Ślaską, Dytrycha, Gajdeckiego, Iwańskiego, Jaglarza, Koczanowicza, Leśniowskiego, Lochmana, Nowakowskiego, Połońskiego, Serwińskiego i Ziemskiego.

W niedzielę po południu o godz. 16-tej po cenach zniżonych ukaże się sztuka Wernera **„Ludzie na krze"** w koncertowej grze zespołu.

### KINA:

KRISTAL: „Madame Lenox" i nadprogram
APOLLO: „Tajemnica panny Brinx".
ADRIA: „Ogród Allacha" i nadprogram
MARYSIEŃKA: „Bogate biedactwo" z Shirley Temple.
BAŁTYK: „Teraz i zawsze" i „Światło w ciemności".
REWIA: „Miłość szpiega" i „Małżeństwo na bezdrożach".

## Sukces policji bydgoskiej

Jak przed kilku dniami donieśliśmy — dokonano śmiałego włamania do sklepu jubilerskiego p. Kłosowskiego przy ul. Poznańskiej 4, przy czym łupem złodziei padła większa ilość biżuterii wartości 15.000 zł. Energiczne dochodzenia policji doprowadziły do ujęcia dwóch sprawców włamania w osobach osławionego Tymy i Elikowskiego, których okutych w kajdany osadzono w więzieniu sądowym.

# Giełdy

**NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 14 kwietnia 1937 r.**

**Dewizy**

Belgia 88,95—89,13—88,77; Berlin 212,78—211,94; Gdańsk 100,20—99,80; Amsterdam 288,90—289,62—288,18; Kopenhaga 115,65—115,94—115,36; Londyn 25,90—25,97—25,83; Nowy Jork czeki 5,27 i ćwierć — 5,28 i pół — 5,26; kabel 5,27 pięć ósmych 5,28 siedem ósmych — 5,26 trzy ósme; Oslo 130,10—130,43—129,77; Paryż 23,55—23,61—23,49; Praga 18,38—18,43—18,33; Sztokholm 133,55—133,88—133,22; Zurych 120,20—120,50—119,90; Wiedeń 99,20—98,80; Mediolan 27,95—27,75; Helsinki 11,45—11,48—11,42; Montreal 5,28 i pół — 5,26.

Tendencja przeważnie mocniejsza.

**Akcje**

Bank Polski 101,00; Puls 80,00; cukier 30,50; węgiel 19,50; Lilpop 13,00; Starachowice 31,85—32,00.

Tendencja nieco słabsza.

**Papiery procentowe**

3 proc. pożyczka inw. 1-sza em. 65,50 serie nienotowane; 3 proc. poż. inw. 2-ga em. 64,50 serie nienot.; 5 proc. konwersyjna 57,75; 5 proc. kolejowa 55,00—55,25; 6 proc. dolarowa 55.25 kupon 4,00; 4 proc. premiowa dolarowa 44,50—45,00; 7 proc. stabilizacyjna 368,00 kupon 87,56; 3 proc. konsolidacyjna 54,50—55,00—58,50—53,75 dwa ost. drobne; 4 i pół proc. pozn. ziemstwa kredytowego seria 1-sza 49,00—49,25; 8 proc. przemysł polski 66,50; 8 proc. ziemskie dolarowe kupon 45,96; 4 i pół proc. ziemskie seria 5-ta 52,50; 4 i pół proc. Warszawy 54,00; 5 proc. Warszawy Stare 59,25 — Nowe 57,50—57,75 ostatnie drobne; 5 proc. Kielce Nowe 47,00; 6 proc. obl. Warszawy 8 i 9-ta emisja 58,00. Tendencja dla pożyczek niejednolita, dla listów utrzymana.

**Waluty**

Belgi belg 89,13—88,70; dolary amerykańskie 5,28 — 5,25 i pół; dolary kanadyjskie 5,28 — 5,25 i pół; floreny holenderskie 289,62—287,90; franki francuskie 23,61—23,47; franki szwajcarskie 120,50—119,70; funty angielskie 25,97—25,81; guldeny gdańskie 100,20—99,80; korony czeskie 16,20—15,70; korony duńskie 115,94—115,10; korony norweskie 130,43—129,45; korony szwedzkie 133,88—132,90; liry włoskie 24,50—23,50; marki fińskie 11,48—11.00; marki niemieckie 125,00—122,00; szylingi austriackie 97,50—96,50; marki niemieckie srebrne 130,00—127,00.

**POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA z dnia 14 kwietnia 1937 r.**

Zboże. Ceny transakcyjne: żyto 75 ton 24,50; 30 ton 24,00; 60 ton 23,75. Ceny orientacyjne żyto 24,25—24,50 — spokojne; pszenica 29,75—30,00 — spokojne; jęczmień 700—715 g-l 26,00—26,76 — stałe; mąka żytnia (standarty nowe) gat. I 0—70 proc. 34,00; pozostałe gatunki mąki żytniej o 50 groszy niżej — spokojne; mąki pszenne wszystkie notowane gat. (stare standarty) o 50 groszy niżej — spokojne; otręby pszenne grube 16,00—16,50; pszenne średnie 15,25—15,75; wyka latowa 23,00—25,00; seradela 24,00—27,00; makuch lniany 24,75—25,00; makuch rzepakowy 18,25—18,50; słonecznikowy 24,25—25,25; śrut soja 24,50—25,50; reszta bez zmiany.

Ogólne usposobienie: spokojne.

Obroty: żyta 335; pszenicy 259; jęczmienia 120; owsa 26 ton.

# Programy radiowe

## Czwartek, 15 kwietnia

**PROGRAM OGÓLNOPOLSKI**

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Patrz programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30 Poranek szkolny dla młodzieży szkół powszechnych. Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Lekka muzyka włoska — w wykonaniu Koła Mandolinistów. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 Patrz programy lokalne. 13.00—15.00 Przerwa. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Patrz programy lokalne. 16,20 „Chwilka pytań" — audycja dla dzieci starszych w opracowaniu Wacława Frenkla. 16.35 Patrz programy lokalne. 17.00 „Walka z gruźlicą" — dialog dr. Włodzimierza Leśniewskiego i dr. Marii Kołaczyńskiej (z Wilna). 17.15 Ignacy Feliks Dobrzyński: Sekstet Es-dur op. 39 na 2 skrzypiec, altówkę, 2 wiolonczele i kontrabas. 17.45 „Książka Jana Bułhaka o Wilnie" — dr. Antoni Wieczorek (z Katowic). 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Przemówienie inspektora WF i PW. (z Katowic). 18.15 Komunikat śniegowy (z Krakowa). 18.17 Wiadomości sportowe. 18.25 Programy lokalne.. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Oryginalny Teatr Wyobraźni: słuchowisko M. Witta p. t. „Czarne tulipany" (z Wilna). 19.40 Arie i pieśni odśpiewa Sergiusz Benoni. 20.00 Muzyka lekka w wykonaniu orkiestry wojskowej pod dyr. kpt. Maksymiliana Chmielewicza (z Poznania). 20.30 „U Eskimosów" — pogadanka — wygłosi inż. Czesław Centkiewicz. 20.45 Dziennik wieczorny 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Sylwetki kompozytorów polskich". Stefan Bolesław Poradowski' (z Poznania). 21.45 „W ogródku wiedeńskim" — wyk. Krakowski Kwartet Schrammla. 22.25 Programy lokalne. 23.00—24.00 Patrz program Warszawy I (Mokotów) i Lwowa.

**ROZGŁOŚNIA POMORSKA**

7.25 „Parę informacyj". 7.30—8.00 Muzyka — płyty (z Warszawy). 12.50 „Lizawki dla łowiska" — pogadanka rolnicza dr. inż. Leona Ossowskiego. 13.00—14.00 Orkiestry i soliści — płyty. 15.15 Chór Dana (płyty). 15.35 Życie kulturalne Pomorza. 15.40 Wariacje na temat Paganiniego — płyty. 16.05—16.20 Wnuk Kazimierza Wielkiego na zamku bydgoskim — felieton w opracowaniu J. Wolfa (z Bydgoszczy). 16.35—17.00 Piosenki (płyty z Warszawy). 18.25—18.35 Rezerwa. 18.35 Melodie ludowe i piosenki żołnierskie — płyty. 18.45—18.50 Program na jutro. 22.25—23.00 Tańce i piosenki — płyta za płytą.

**ZAGRANICA**

19.25 Wiedeń. „Klejnoty Madonny" — opera Wolf Ferrariego (transmisja z Opery Państw.). 20.10 Monachium. „Śnieżka" — opera Rimski - Korsakowa. 20.20 Poste Parisien. „Rendez-ous w Bukareszcie" — wesoła audycja muzyczna. 21.00 Praga. Koncert z udziałem wiolncz. Grzegorza Piatigorskiego. 21.00 Rzym. „Mojżesz" — dramat biblijny Rossiniego (transmisja z La Scali).

## Piątek, 16 kwietnia

**PROGRAM OGÓLNOPOLSKI**

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Patrz programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Programy lokalne. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 „Pożywna potrawa w jednym garnku" — pogadanka Zofii Czerny. 13.00—15.00 Przerwa. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Patrz programy lokalne. 16.15 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa (ze Lwowa). 16.30 Koncert orkiestry Straży Więziennej pod dyr. Leopolda Spitzera. 17.00 „Program liceów ogólnokształcących" — odczyt dla rodziców wygł. dr. Bogdan Suchodolski. 17.15 Koncert w wykonaniu Jerzego Sulikowskiego — fortepian i Ludwika Kurkiewicza — klarnet (z Łodzi). 17.50 Pogadanka aktualna. 18.00 Wiadomości sportowe ogólne. 18.05 Poradnik sportowy — red. J. Włodarkiewicz. 18.15 Programy lokalne. 18.50 „Przegląd rolniczej prasy" — inż. Irena Niewodniczańska (z Wilna). (Katowice i Łódź nad. aud. lok.). 19.00 „Ze wspomnień o Bolesławie Prusie" z książki Tadeusz Hiża „Talent, dziwactwo i coś jeszcze". 19.20 „Z pieśnią po kraju" — audycję prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 19.45 Fragment operowy. 20.00 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfoniczny. Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego i Beweridge Webster — fortepian. W przerwie około godziny 21.00 Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna. 22.30 „Skrzynka zażaleń Nr. 1" „Monolog Mariana Hemara wypowie Jacek Woszczerowicz (wznowienie). 22.45 Patrz programy lokalne. 23.00—24.00 Patrz program Warszawy II (Mokotów) i Lwowa.

**ROZGŁOŚNIA POMORSKA**

7.25 „Parę informacyj". 7.30—8.00 Muzyka (płyty) (z Warszawy). 12.03—12.30 Wirtuozi fortepianu i skrzypiec — płyty (z Warszawy). 13.00—14.00 Muzyka popularna — płyty. 15.15 Rytmy taneczne — płyty. 15.35 Jak spędzić święto? — pogadanka krajoznawcza w opracowaniu Henryka Gąsiorowskiego. 15.40—16.15 Muzyka wokalna — płyty. 18.15—18.20 Poradnik sportowy w opracowaniu Leona Tetzlaffa. 18.20 Mistrzowie włoscy 18 wieku. 18.45—18.50 Program na jutro. 22.45—23.00 Muzyka taneczna — płyty (z Warszawy).

## WAŻNIEJSZE AUDYCJE RADIOWE

### MAŁO ZNANY UTWÓR POLSKIEGO KOMPOZYTORA w Radio

Ignacy Feliks Dobrzyński, kompozytor polski z pierwszej połowy 19-tego wieku, uczeń Elsnera, był twórcą kilku symfonii, z których jedna otrzymała w Wiedniu pierwszą nagrodę. Poza tym Dobrzyński pisał koncerty fortepianowe, utwory kameralne, opery i wiele innych kompozycyj. Warto z wszech miar przypomnieć sobie i poznać bliżej jego utwory. Sposobność po temu będą mieli słuchacze dnia 15 kwietnia o godzinie 17.15 podczas audycji radiowej, w której wykonany zostanie Sekstet Smyczkowy Es-Dur Dobrzyńskiego.

### „CZARNE TULIPANY" Premiera słuchowiska w Teatrze Wyobraźni

Oryginalny Teatr Wyobraźni dnia 15. 4. o godz. 19.00 wystąpi z premierą słuchowiska dr. M. Wita Chejfeca p. t. „Czarne tulipany". Akcja rozgrywa się w Holandii w mieście Haarlen w wieku 17-ym. Życie tego miasta wiąże się ściśle z hodowlą tulipanów. Cebulki tych kwiatów tak były cenne, jak brylanty szlifowane w słynnym Amsterdamie. Intryga słuchowiska opiera się na walce hodowców cebulek tulipanowych o serce pięknej dziewczyny i o cebulkę czarnego tulipanu, wyhodowaną za cenę całego majątku i za cenę szczęścia i życia.



Zlecenie Nr. 428/VIII. (2589

**Przy Zarządzie Miejskim w Bydgoszczy**

**wakuje posada**

**1 laborantki**

Zgłosić się mogą kandydatki obznajomione z pracami z zakresu bakteriologii, serologii i badań klinicznych.

Podania z określeniem żądanego wynagrodzenia należy nadsyłać do Wydziału I. Zarządu Miejskiego, ul. Jezuicka nr. 1, w terminie do dnia 22 kwietnia 1937 r.

Do podania należy dołączyć:

1) życiorys,

2) poświadczenie obywatelstwa polskiego,

3) odpisy świadectw.

**Zarząd Miejski w Bydgoszczy.**

Numer akt: III. Km. 2490/35.

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy III rewiru Stefan Czarnecki, mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Matejki Nr. 8, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 kwietnia 1937 r. o godz. 10 w Bydgoszczy w firmie Hartwig, ul. Dworcowa, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Józefa Nowickiego, składających się z samochodu półciężarowego f-my Chevrolet, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.400,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 3 kwietnia 1937 r.

**Komornik: (—) St. Czarnecki.**

Zlecenie Nr. 68/VIII/K. (2588

Komornik Sądu Grodzkiego rew. I. w Grudziądzu ul. Budkiewicza 9 na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 16 kwietnia 1937 r. o godzinie 9 w Grudziądzu przy ulicy św. Wojciecha 4 odbędzie się

**publiczna licytacja:**

pary koni, uprzęży i wozu, oszacowanych na kwotę 1080,— zł. Powyższe ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Grudziądz, dnia 12 kwietnia 1937 r. (2586

**(—) Lewicki, Komornik Sądu Grodzkiego.**

Zlecenie Nr. 218/IX. (2583

**PRZETARG**

Starostwo Krajowe Pomorskie w Toruniu, ul. Fosa Staromiejska nr. 1, ma zapotrzebowanie na dostawę:

**3.425 ton miału węglowego,**
**756 „ węgla grubego,**
**860 „ węgla kostka II,**
**175 „ koksu.**

Bliższych informacyj otrzymać można w Starostwie Krajowym Pomorskim (pokój 37). Tamże również można otrzymać formularze przetargowe za opłatą 5,00 zł.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Dostawa opału na rok 1937/38" należy składać na przepisowych formularzach w Starostwie Krajowym Pomorskim (pokój 25) do dnia 23 kwietnia br. godz. 10-ta.

**Starosta Krajowy Pomorski.**

Celem zapoznania najszerszych warstw publiczności z zaletami i korzyściami, jakie daje używanie gazu do gotowania, urządzamy:

**w czwartek, dnia 15 kwietnia br. o godzinie 17-ej i w piątek, dnia 16 kwietnia br. o godzinie 17-ej w czerwonej sali Hali Miejskiej**

**BEZPŁATNE POKAZY GOTOWANIA I PIECZENIA NA GAZIE.**

Mamy zaszczyt prosić W.Panią na taki pokaz wraz z osobami interesującymi się tą sprawą.

Celem tych wykładów, zorganizowanych na wzór zagranicy, jest zaznajomienie publiczności ze sposobem umiejętnego, oszczędnego i higienicznego gotowania na gazie, przewyższającego przez swą czystość, wygodę i higienę, wszelkie inne sposoby gotowania — na węglu, prymusie, maszynkach spirytusowych i t. p.

Czystość, wygoda i higiena oto zalety, które napewno każdej gospodyni, żonie i matce, dbającej o zdrowie swego otoczenia, przemówią do przekonania, gdyż higienicznie przyrządzone potrawy zapewniają zdrowie, a zdrowie to szczęście i podstawa dobrobytu każdej rodziny. (2598

Do akt Nr. IV Km. 714/36, 1449/36, 1938/36, 2126/36, 1234/36, 78/37, 298/37, 2254/36, 1708/36, 1992/36.

**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rewiru IV mający kancelarię w Sądzie Grodzkim pokój 14, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 17-go kwietnia 1937 r. o godz. 10 w kancelarii komornika (Sąd Grodzki pokój 14) odbędzie się publiczna i przymusowa licytacja, a mianowicie: sprzedaż udziału Józefa Welza w Spółce z ogr. odp. Bracia Welz Dom Ekspedycyjno-Transportowy w Gdyni. Udział wynosi 10.000 zł. Sprzedaż rozpocznie się od 2/5. Oferty należy składać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym, w ciągu dalszym o godz. 13 w magazynach firmy Bracia Welz przy ul. Batorego: 3 samochody ciężarowe (2 Fordy i 1 Moris), 1 biurko, 1 szafa biurowa, 1 regał, 1 piec kaflowy przenośny, 1 biurko z fotelem, 1 stół okrągły i 1 biblioteka oszkl. dębowa, oszacowanych na łączną sumę zł. 4.680,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Gdynia, dnia 12 kwietnia 1937 r. (2593

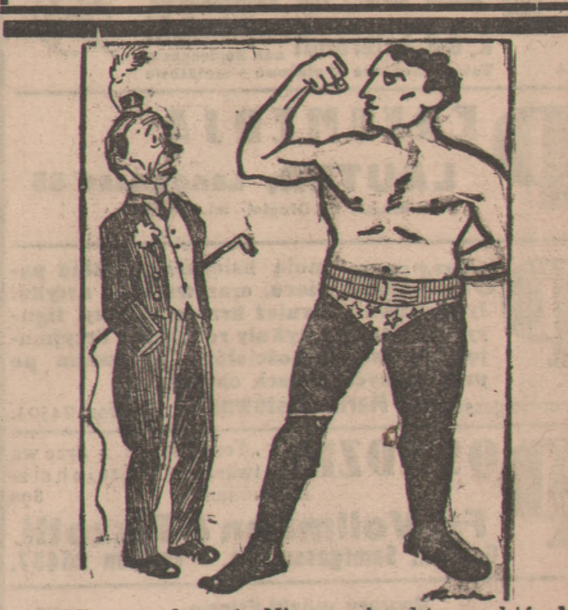
**Komornik: (—) K. Błaszkiewicz.**

Km 1181/35. (2591

**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rewiru I, Jan Kamiński, zam. w Gdyni Sąd Grodzki Pokój nr. 8, obwieszcza, że **na dzień 8 maja 1937 r. godz. 10,30** został wyznaczony opis nieruchomego majątku Pawła Beckera w Gdyni ul. Starowiejska karta 21 i 532. W związku z powyższym, na zasadzie § 2 art. 668 K. P. C. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do pomienionej nieruchomości lub jej przynależności.

**Komornik: (—) Kamiński.**



— Nie ma obawy! Nie ma dyrektora, któryby nie wypłacił mi pensji.


**OGŁOSZENIA:**

| | |
|---|---|
| wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej | 0.20 zł |
| w tekście na pierwszej stronie | 1.00 zł |
| w tekście na drugiej i trzeciej stronie | 0.80 zł |
| w tekście na dalszych stronach | 0.50 zł |

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:**

| | |
|---|---|
| W ekspedycji miejscowych agencyj | 2.00 zł |
| Z odnoszeniem do domu | 2.20 zł |
| Przez pocztę z odnoszeniem do domu | 2.40 zł |
| Pod opaską | 4,50 zł |
| W Gdańsku przez pocztę . 2.82 gd; przez gońca | 2.00 gd |
| W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost | 1.75 gd |
| Zagranicą | 4.00 zł |

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
**WACŁAW WYTYK**, Toruń, ul. Bydgoska 56.

**UWAGI:**

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Leon Formański Bydgoszcz Plac Wolności 1, redaktor odpowiedz. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u“. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Mieczysław Bagiński, Grudziądz Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Alojzy Kuzio Tczew, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odp. na Rypin: Kazimierz Świerzyński
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf“ z odpow. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.